

## Chazaria – państwo na pograniczu kultur

Państwo Chazarów przez trzy stulecia – od VII do IX w. – dominowało na rozległych obszarach między morzami: Kaspijskim, Czarnym i Azowskim, na bez mała całym południu Europy Wschodniej, na granicy kontynentów, stref klimatycznych i przyrodniczych, obszarów odmiennych pod względem kulturalnym i cywilizacyjnym, w tym wyznaniowym. Rozwijało się w warunkach pogranicza, sąsiedztwa bizantyńsko-rzymskiego z kalifatem arabskim, kulturami północnego Kaukazu, bezkresnymi stepami Azji Centralnej i lesistymi obszarami wschodniej Europy. Chazarskie imperium odegrało znaczącą rolę w początkowych dziejach Rusi, Węgier i państw Kaukazu, wpłynęło na bieg historii północno-wschodniej Europy, Bałkanów i islamskiego Środkowego Wschodu, oddziaływało na myślicieli diaspory żydowskiej, ślady zostawiło jednak niemal tylko w pamięci zbiorowej.

Kto zechce się czegoś pewnego o nim dowiedzieć powinien liczyć się z trudnościami. Rzecz nie polega jedynie na ogromie poświęconej Chazarom literatury. W 1975 r. przekraczała ona 1000 pozycji<sup>1</sup>, a następny okres raczej sprzyjał niż hamował dalszy postęp w badaniach. Trudność polega na tym, że z literatury tej wyłania się obraz mglisty i pozbawiony spójności, obciążona jest ona bowiem tyłoma sporami, że ma się wrażenie, iż z każdą nową lekturą oddalamy się od w miarę jasnego wizerunku. Krytyczne śledzenie kolejnych ustaleń naukowców wymaga wyjątkowych kompetencji: nie tylko wiedzy historycznej, ale też wysokich kwalifikacji językowych. Obok źródeł bizantyńskich (greckich), łacińskich, hebrajskich w bibliografii problemu chazarskiego figurują przekazy arabskie, perskie, ormiańskie, gruzińskie, staroruskie. Lista ta odzwierciedla różnorodność kręgu środowisk intelektualnych zainteresowanych losami Chazarów i wyjątkowość geograficznego usytuowania chazarskiego imperium.

---

<sup>1</sup> T. Nagrodzka-Majchrzyk, *Chazarowie*, w: K. Dąbrowski, T. Nagrodzka-Majchrzyk, E. Tryjarski, *Hunowie europejscy, Protobułgarzy, Chazarowie, Pieczyngowie*, Wrocław 1975, s. 382.

Michaił I. Artamonow, jeden z czołowych radzieckich znawców problematyki, pisał: „Studia nad Chazarami niemal do ostatnich czasów były pasierbem czy produktem ubocznym badań nad innymi problemami”<sup>2</sup>. W samej rzeczy wymagany zasięg niezbędnych umiejętności sprawia, że prace nad Chazarami prowadzone są w wielu kierunkach, zależnie od możliwości i warsztatowego przygotowania badaczy, którzy zgodnie przyznając, że państwo chazarские oddziało na dzieje Europy Wschodniej, północnego Kaukazu i Zakaukazia, podejmują coraz to bardziej szczegółowe zagadnienia.

Bizantyniści skupiają się przede wszystkim na politycznych i militarnych relacjach Cesarstwa Wschodniego z Chazarami. Historycy rosyjscy i radzieccy zmagają się od ponad już dwustu lat z problemem roli, jaką odegrali Chazarowie w procesie powstania państwa kijowskiego. Uczni bułgarscy i węgierscy interesują się związkami średniowiecznych Węgier i Bułgarii z obszarami Azji Środkowej. Badaczy żydowskich ciekawi przede wszystkim zagadnienie judaizacji Chazarów.

Przystępując do pracy nad niniejszym tekstem, z wyłożonych już powodów zdecydowałam się korzystać z literatury przedmiotu wybiórczo, czytając przede wszystkim prace najnowsze, relacjonujące dzisiejszy stan wiedzy. (Dotychczasowe badania omówił Peter B. Golden w syntetycznym artykule zamieszczonym w obszernym tomie materiałów z konferencji zorganizowanej w Jerozolimie w 1999 r.<sup>3</sup>). Lekturę źródeł historycznych prowadziłam w sposób bardziej systematyczny. Dobór zagadnień poruszanych w tym artykule wynika z założeń prezentowanego tomu, który poświęcony jest problematyce granicy cywilizacji Zachodu w średniowieczu.

### Między Cesarstwem Wschodnim i kalifatem bagdadzkim: na jedwabnym szlaku

Uważa się, że Chazarowie pojawili się w basenie dolnej Wołgi w związku z wędrówkami Hunów, źródła wspominają o nich jednak dopiero w VI w.<sup>4</sup>

<sup>2</sup> М.И. Артамонов, *История хазар*, Ленинград 1962, wstęp (jeżeli nie zaznaczono inaczej, tłumaczenia są dziełem autorki).

<sup>3</sup> P.B. Golden, *Khazar Studies. Achievements and Perspectives*, w: *The World of the Khazars. New Perspectives. Selected Papers from the Jerusalem, 1999 International Khazar Colloquium*, wyd. P.B. Golden, H. Ben-Shammai, A. Róna-Tas, Leiden–Boston 2007, s. 7–58. W polskiej historiografii ostatnich lat należy odnotować poświęcone Chazarom fragmenty dwóch prac: S. Gąsiorowski, *Karaimi w Koronie i na Litwie w XV–XVIII wieku*, Kraków–Budapeszt 2008; J. Strzelczyk, *Zapomniane narody Europy*, Wrocław 2006.

<sup>4</sup> Za najwcześniejsze informacje o Chazarach uchodzą przekazy arabskich autorów: Al-Baladuriego (IX w.) i Al-Jakubiego (IX w.), którzy wykorzystując starsze przekazy, piszą

Ich konsolidujące się w toku walk z Arabami i Bułgarami państwo uformowało się na północno-wschodnim Kaukazie (dziś Dagestan) w połowie następnego stulecia, w wyniku rozpadu państwa tureckiego, które obejmowało wielką część Azji Środkowej i sięgało do południowo-wschodnich rubieży europejskiej Rosji, a na wschodzie do granic Chin<sup>5</sup>.

Poszerzane w toku ekspansji terytoria, podbite bądź kontrolowane przez Chazarów, przynależały, jak wspomniano, do światów odmiennych pod wieloma względami: geograficznym, politycznym, wyznaniowym i cywilizacyjnym. Wynika to w szczególności z geograficznego usytuowania ich państwa, położonego niczym w pół drogi między największymi ówczesnymi potęgami politycznymi Europy i Azji – Cesarstwem Bizantyńskim i kalifatem Abbasydów. Relacje obu tych potęg z Chazarami układały się odmiennie<sup>6</sup>.

Pierwsze centrum państwa chazarskiego znajdowało się, jak powiedziano, na północno-wschodnim Kaukazie. Tu też leżała jego pierwsza stolica, nazywana w źródłach arabskich Balangar<sup>7</sup>. W początku VIII w. ośrodek chazarskiego państwa pod naciskiem muzułmanów przesunął się na północ, ku ujściu Wołgi, gdzie powstała nowa stolica – Itil. Zrazu małe państewko przemieniło się z czasem w rozległe imperium. Już na przełomie VII i VIII w. Chazarowie rozbili Wielką Bułgarię, która – podobnie jak ich państwo – powstała na stepach azowsko-czarnomorskich po rozpadzie zachodniego kaganatu tureckiego. Część Bułgarów pozostała w rejonie Kubania i poddała się zwycięzcom, inni zbiegli na północ, ku Wołdze, gdzie powstała Bułgaria Nadwołżańsko-Kamska, która rychło znalazła się w strefie zależności od Chazarów (pozostali ruszyli na zachód i dotarliszy do Dunaju, stworzyli Bułgarię Naddunajską).

W zależności od Chazarów znalazły się także zajmujące centralną część północnego Kaukazu terytoria zamieszkałe m.in. przez Alanów, których ziemie ciągnęły się od przełęczy Darial (góry Kaukazu) przynajmniej po środkowy bieg Kubania<sup>8</sup>. Arabski geograf Al-Fazari (połowa VIII w.),

---

o wojnach chazarsko-perskich na Kaukazie w czasach panowania szacha Kawada I (486–531). O Al-Baladurim i Al-Jakubim por. *Źródła arabskie do dziejów Słowiańszczyzny*, t. 1, wyd. T. Lewicki, Wrocław 1956, s. 211–290.

<sup>5</sup> Około 627 r. już pod swą nazwą pojawiają się Chazarowie w kronikach bizantyńskich jako sojusznicy cesarza Herakliusza w walkach z Sassanidami.

<sup>6</sup> J. Howard-Johnston, *Bizantine Sources for Khazar History*, w: *The World of the Khazars...*, s. 163–194; C. Zuckerman, *The Khazars and Byzantium. The First Encounter*, w: tamże, s. 399–432; D. Wasserstein, *The Khazars and the World of Islam*, w: tamże, s. 373–386.

<sup>7</sup> М.И. Артамонов, *История хазар...*, s. 229. Drugą po Balangar stolicą był Semender; por. A. Zajączkowski, *Ze studiów nad zagadnieniem chazarskim*, Kraków 1947, s. 43.

<sup>8</sup> Tak wyglądało państwo Chazarów w 772/773 r., gdy powstała kronika Al-Fazarięgo; por. *Źródła arabskie do dziejów Słowiańszczyzny*, t. 2, cz. 1, wyd. T. Lewicki, Wrocław 1969.

a za nim Al-Masudi (X w.) podają, że Chazarowie i Alanowie mieli wspólne państwo.

Tereny Zakaukazia, z najważniejszymi tu krajami – Albanią Kaukaską, Armenią i Gruzją – przez stulecia stanowiły przedmiot zbrojnych konfliktów. Najpierw między Bizancjum i Iranem, a następnie Cesarstwa Bizantyńskiego z Arabami. Pojawienie się tych ostatnich na południowych granicach państwa Chazarów doprowadzało do ciągłych starć, których przebieg dość dobrze relacjonują źródła arabskie. Terenem walk były kraje położone na północ od gór Kaukazu i ośrodka zwanego Wrota wrót (dzisiejszy Derbent, Dagestan), gdzie już za panowania kalifa Omara (634–644) znajdowała się granica kalifatu. Stan wojny – z przerwami, jak np. po zawarciu małżeństwa między wodzem arabskim a córką kagana – trwał do końca VIII w., po czym nastąpiło uspokojenie. Chazaria zrezygnowała z planów opanowania krajów zakaukaskich, ale też skutecznie broniła swych posiadłości, nie dopuszczając do ekspansji Arabów na północ.

Z punktu widzenia Damaszku, a następnie Bagdadu ziemie rozciągające się na północ od Kaukazu stanowiły odległe peryferium, trudne do opanowania, a zwłaszcza do utrzymania pod kontrolą, nadto niezbyt atrakcyjne. Stąd wojny arabsko-chazarskie traktować należy jako element kampanii prowadzonych przez kalifat przeciwko Persom i Bizancjum. Ich powodem były zabiegi o uzyskanie kontroli nad przebiegającymi przez ziemie nadczarnomorskie i nadkaspijskie szlakami handlowymi łączącymi Europę z Chinami.

W początku VIII w. Azja Centralna uzależniona była już od Arabów, którzy Amu-darię (Oxus) przekroczyli u progu drugiej połowy VII w.; na początku następnego stulecia uzależnili od siebie niemal cały region, w tym główne miasta jedwabnego szlaku: Bucharę i Samarkandę. W 751 r. po zwycięstwie nad Chińczykami w dolinie Talas (dziś Kirgistan), zawładnęli górami Pamiru i Transoksanią (średniowieczna nazwa terenów położonych między Amu-darią i Syr-darią, dziś Uzbekistan i południowo-zachodni Tadżykistan), co dało im kontrolę nad sporą częścią wspomnianego szlaku.

Na wschodzie Chazaria graniczyła z Chorezmem<sup>9</sup>, wysoce cywilizowanym irańskim państwem położonym między wschodnim wybrzeżem Morza Kaspijskiego a Amu-darią, na podbitym przez Arabów ok. 712 r. terenie dzisiejszego Uzbekistanu i Turkmenistanu. W VIII–IX w. Chorezm poddany został silnej islamizacji, co nie przeszkodziło w utrzymaniu przyjaznych stosunków z Chazarią.

Opanowanie przez Arabów Syrii, Palestyny i Egiptu oraz przeniesienie centralnego ośrodka kalifatu z Półwyspu Arabskiego do Damaszku sprawiło,

<sup>9</sup> S.T. Tołstow, *Śladami cywilizacji starożytnego Chorezmu*, tłum. I. Koral, Warszawa 1953.

że ich wielkie mocarstwo, obejmujące najważniejsze obszary przemysłowe i gospodarcze starożytnego świata, stało się – na wschodnich wybrzeżach Morza Śródziemnego – sąsiadem Cesarstwa Bizantyńskiego.

Wstępując w 610 r. na tron, cesarz Herakliusz odziedziczył państwo w ruinie<sup>10</sup>. Odarte z zachodnich i południowych prowincji (najazd Longobardów na Italię w 565 r., usadowienie się Słowian i Awarów na Bałkanach, przeprowadzenie się Bułgarów ze stepowego obszaru między Wołgą a nizinami węgierskimi na południową stronę delty Dunaju), znacznie zmniejszone terytorialnie i bardziej jednolite etnicznie państwo funkcjonować musiało w nowych warunkach. Ocalenie niepodległości zależało od sytuacji w Azji Mniejszej i utrzymania Konstantynopola. Szturmowani przez Arabów, Słowian i ludy altajskie, Bizantyńczycy trwali za murami stolicy i obwarowaniami twierdz Anatolii. Potrzebowali sojuszników. Cesarstwo miało stałe wojenne i pokojowe kontakty z ludami stepowymi, których hordy szczyrzyły jego granice. Remedium, zgodnym z praktyką bizantyńskiej dyplomacji, było stworzenie systemu przymierzy z ludami Kaukazu.

Od czasów Herakliusza sojusznika upatrywano w zdolnej zagrozić zarówno Bułgarom, jak i Arabom Chazarii – państwie, w którym schronienie znalazł uciekający z zesłania cesarz Justynian II, który nawiązał z chazarskim kaganem przymierze, umocnione ślubem z jego siostrą. W 733 r. związki z Chazarami przypieczętowane zostały małżeństwem cesarskiego syna, a jednocześnie współcesarza, z córką władcy Chazarów<sup>11</sup>. Przez następne kilkadziesiąt lat sojusz ten przynosić miał liczne korzyści. W 799 r., po zwycięstwie Arabów nad Bizantyńczykami pod Dorylaion (798 r.), Chazarowie dokonali najazdu na Armenię. Po długich wojnach odparli też muzułmanów na północy. Wojny Arabów z Chazarami, o czym była już mowa, trwały do połowy VIII w. Około 800 r. granica między nimi ustabilizowała się na północnym Kaukazie.

Chazarowie wiedli na wpół koczowniczy tryb życia<sup>12</sup>. Ich władcy w zimie rezydowali w stolicy, na wiosnę zaś wraz z całym szczepem przenosili się na stepy. Tureccy półnomadzi byli w tym zamieszkałym przez zróżnicowaną ludność państwie jedynie warstwą panującą. Żyły w nim także inne koczownicze ludy tureckie czy ugrofińskie, osiadli lub na pół osiadli Alanie, także Słowianie i Grecy. W chazarskiej stolicy roilo się od wielojęzycznej ludności irańskiej, arabskiej i słowiańskiej, a poganie cieszyli się, jeśli wierzyć przekazowi arabskiego podróżnika i geografa Al-Masudiego, taką

<sup>10</sup> R. Browning, *Cesarstwo Bizantyńskie*, tłum. G. Żurek, Warszawa 1997, s. 28–29.

<sup>11</sup> Tamże, s. 61–62.

<sup>12</sup> T.S. Noonan, *The Economy of the Khazar Khaganate*, w: *The World of the Khazar...*, s. 207–234.

samą swobodą jak muzułmanie, Żydzi i chrześcijanie<sup>13</sup>. Przyjazny stosunek kaganów chazarskich do wszystkich grup etnicznych i religijnych, jak też dogodne położenie rządzonego przez nich państwa – na skrzyżowaniu dróg handlowych łączących Europę Wschodnią i Północną z krajami Bliskiego Wschodu, Azją Środkową, Indiami i Chinami – sprawiło, że Chazaria wyrosła na ważnego uczestnika życia politycznego i gospodarczego we wschodniej Europie i środkowej Azji. Jej miasta wymieniają źródła arabskie. Ekonomiczna siła Chazarii była wystarczająca, by państwo to mogło pozwolić sobie na opłacanie stałej, płatnej armii<sup>14</sup>.

Z przekazu zawartego w powstałej w latach 885–886 *Księdze szlaków i królestw* autorstwa Ibn Hurdadbeha (zm. 912/913)<sup>15</sup>, który opisał system wymiany i towary będące przedmiotem handlu na szlaku jedwabnym, wyłania się obraz czterech jego głównych dróg. Pierwsza wiodła gdzieś z frankijskiego wybrzeża Morza Śródziemnego (Marsylia?) przez Egipt na Daleki Wschód, docierała do brzegu w Al-Farama i prowadziła dalej lądem, w Al-Kulzum kupcy przesiadali się na statki, by dotrzeć do portów Dżar i Dżidda nad Morzem Czarnym, skąd podążali na Daleki Wschód. Drugą podróżowano morzem do Antiochii, lądem i wodą przez Bagdad do Zatoki Perskiej, dalej do Omanu i Azji Południowo-Wschodniej. Trzecia prowadziła z ziemi Franków lub z południowej Hiszpanii przez północną Afrykę, Ramlę, Damaszek i Bagdad. Wreszcie czwarta, najmniej uczęszczana, „od krańca świata islamskiego po najdalsze zakątki znanego świata”, zaczynała się „za Rzymem” w „ziemi Słowian”, skąd wiodła do kraju Chazarów i Morza Kaspijskiego, następnie do Balchu (Afganistan), Transoksanii i dalej na Daleki Wschód. Opuściwszy ścieżkę naddunajską, można było podążać dalej na Krym lub przez państwo bułgarskie aż do Morza Czarnego<sup>16</sup>. Podróżujący tą drogą kupcy mogli ominąć obszary znajdujące się pod kontrolą muzułmańską. Stąd też znaczenie tej przebiegającej przez Chazarię drogi dla kupców bizantyńskich.

<sup>13</sup> *Teksty źródłowe do nauki historii Żydów w Polsce i we wschodniej Europie*, z. 1a, oprac. E. Ringelblum, R. Mahler, Warszawa [1930], s. 7–8: „Panuje prawo u Chazarów, że w kraju ich ma być siedmiu sędziów: dwóch Izmaelitów, dwóch dla Chazarów, sądzących według prawa Tory, dla chrześcijan dwóch, sądzących według swej wiary, a jeden dla Słowian, Rusów i pozostałych narodów, który ich sędzi według prawa mówionego, tj. według uznania”.

<sup>14</sup> P.B. Golden, *Khazar Studies. An Historico-Philological Inquiry into the Origins of Khazars*, t. 1, Budapest 1980, s. 15.

<sup>15</sup> Ibn Hurdadbeh, syn gubernatora Tabaristanu nad Morzem Kaspijskim, przyjaciel kalifa Al-Mutamida i naczelnik poczty; por. *Źródła arabskie do dziejów Słowiańszczyzny...*, t. 1, s. 43–160.

<sup>16</sup> M. McCornick, *Narodziny Europy. Korzenie gospodarki europejskiej 300–900*, tłum. A. Bugaj, Z. Dalewski, J. Lang, I. Skrzypek, Warszawa 2007, s. 658 nn.

Drogę łączącą środkową Azję z południowo-wschodnią Europą opisał także Ibn Fadlan<sup>17</sup>. Pierwotnie prowadziła ona z Bagdadu i Iranu do królestwa Bułgarów przez Kaukaz i królestwo Chazarów. Zmiany w przebiegu szlaków i powstawanie nieznanych do tej pory dróg następowało zazwyczaj w wyniku pojawienia się zagrożeń związanych z nowymi podziałami politycznymi terytoriów, przez które podążały karawany. Na początku X w. za panowania kalifa MuktaDIRA, kiedy to stosunki między Bagdadem i Chazarią uległy pogorszeniu, arabscy kupcy zaczęli jeździć przez Mawar-al-Nahar<sup>18</sup>. Podążając lewym brzegiem Wołgi, omijali Chazarię.

Kiedy stepami czarnomorskimi zawładnęli Pieczyngowie (przełom IX i X w.), miejsce drogi, która wiodła z Chazarii wzdłuż północnych wybrzeży Morza Czarnego ku granicom Bułgarii i dalej do Konstantynopola zajął szlak prowadzący przez Itil, Bułgar, Kijów i Kraków<sup>19</sup>.

Budżet Chazarii oparty był na dochodach z opłacanych bezpośrednio cel oraz danin uiszczanych przez ludy podbite czy uzależnione. Trybuty te były główną obligacją ciążącą na podległych Chazarom ludach.

Potęę zawdzięczała Chazaria swemu tranzytowemu położeniu między dwoma morzami: Kaspijskim i Czarnym. Nie tylko jemu jednak: jedną z przyczyn ekonomicznej pomyślności kraju było równe traktowanie własnych i obcych kupców<sup>20</sup>. Chazarscy kaganowie potrafili zapewnić karawanom kupieckim bezpieczny przejazd, czemu sprzyjały przyjazne stosunki z Chorezmem z jednej i Bizancjum z drugiej strony, a po półwiekowych wojnach, od początków IX w. także z kalifatem. Pod osłoną wspomnianych już paktów Chazaria i ciążące do niej wybrzeża Morza Czarnego oraz tereny kamsko-bułgarskie zamieniły się w olbrzymie emporia, pośredniczące w żywej wymianie handlowej na obszarach Europy i dużej części Azji. W handlu tym brali udział nie tylko kupcy miejscowi, ale i przybysze z Kaukazu, Persji i innych krajów Bliskiego Wschodu oraz Żydzi. Przedmiotem tej wymiany były futra, niewolnicy i miecze dostarczane przez Europę oraz tkaniny i korzenie importowane z Azji<sup>21</sup>.

<sup>17</sup> Ibn Fadlan, arabski podróżnik, uczestnik misji na dwór bułgarski; por. *Źródła arabskie do dziejów Słowiańszczyzny*, t. 3, oprac. A. Kmietowicz, F. Kmietowicz, T. Lewicki, Wrocław 1985; A. Nazmi, *Commercial Relations between Arabs and Slaves (9<sup>th</sup>–11<sup>th</sup> centuries)*, Warszawa 1998, s. 38–39.

<sup>18</sup> Według Ibn Fadlana z Buchary drogi handlowe biegły w kierunku Amu-darii, dalej wzdłuż jej brzegów do centrum południowego Chorezmu, dalej do Urgenczu i stąd do królestwa bułgarskiego.

<sup>19</sup> *Źródła arabskie do dziejów Słowiańszczyzny...*, t. 1, s. 34.

<sup>20</sup> T. Nagrodzka-Majchrzyk, *Chazarowie...*, s. 413–431; T.S. Noonan, *The Economy...*

<sup>21</sup> A. Nazmi, *Commercial Relations...*, s. 183–210.

## Między islamem i chrześcijaństwem

Konwersje ludów stepowych, które nie stworzyły żadnego systemu religijnego o światowym znaczeniu, na jeden z uniwersalnych systemów religijnych (judaizm, chrześcijaństwo, manicheizm, islam czy buddyzm) były częstym zjawiskiem w epoce, nierzadko splecionym ze wzrostem i formowaniem się struktur państwowych. Był to też efekt kontaktu owych plemion z kulturami osiadłych już sąsiadów<sup>22</sup>.

Okres między VII a XI w., w które wpisują się dzieje chazarskiego państwa, zbiega się w czasie ze staraniami wielkich państw zachodniego i wschodniego chrześcijaństwa oraz kalifatu o konwersję pogańskich sąsiadów. Przekazy dotyczące podejmowanych z Bagdadu i Konstantynopola akcji nawracania ludów zamieszkujących na obszarze Europy Południowo-Wschodniej, na Zakaukaziu i stepach czarnomorskich – relacje podróżników i geografów arabskich, kalifackich dyplomatów, także żywoty misjonarzy – wskazują przede wszystkim na polityczne lub militarne podłoże tych zabiegów. Uwagę tę odnieść można także do intencji przyświecających przyjmującym islam czy chrześcijaństwo ludom, choć przekazy, w większości przypadków te same, tzn. wyżej wspomniane, są rzecz jasna i zrozumiała, mniej wymowne, choć niecałkowicie nieme. Chodziło o zaskarwienie sobie życzliwości i pomocy muzułmanów albo Bizantyńczyków. Brano też zapewne pod uwagę potrzebę sprawniejszego funkcjonowania wiodących przez liczne kraje muzułmańskie szlaków handlowych. Już samo oddanie się pod opiekę kalifa czy cesarza wzmacniało polityczną pozycję.

Dzięki relacji arabskich autorów – Ibn Fadlana, a także Al-Bekriego, Ibn Rosteha i Al-Gardiziego<sup>23</sup> – sporo wiadomo o misjach wśród nawracanych na islam Bułgarów nadwożańskich. Nauki proroka przeszczepili nad Wołgę i Kamę zapewne kupcy ze środkowoazjatyckiego Chorasanu (wschodni Iran). Dokonało się to w IX w., za panowania kalifa MuktaDIRA. Islamizacja Bułgarów przebiegała etapami. Według relacji zawartej w *Księdze krajów/miast* Ibn Fadlana, nawrócony bułgarski władca skierował poselstwo do kalifa z prośbą o przysłanie mu misjonarzy, którzy głosiliby wiarę, ugruntowali muzułmańskie zwyczaje, zbudowali meczet i założyli kancelarię. Wyślana z Bagdadu misja, wziął w niej udział także sam Ibn Fadlan, wyruszyła

<sup>22</sup> A.M. Khazanov, *The Spread of World Religions in Medieval Nomadic Societies of the Euroasian Steppes*, w: *Nomadic Diplomacy, Destruction and Religion from Pacific to the Adriatic*, wyd. M. Gervers, W. Schlepp, Toronto 1994 (Toronto Studies in Central and Inner Asia, 1), s. 11–15; por. P.B. Golden, *Religion among the Qipčaq of Medieval Euroasia*, „Central Asiatic Journal” 42, 1998, nr 2, s. 180–237.

<sup>23</sup> O tych pisarzach por. A. Nazmi, *Commercial Relations...*, *passim*.



do Bułgaru w maju 922 r. Ibn Rosteh, Al-Gardizi i Al-Bekri, którzy korzystali z przekazu Ibn Fadlana, donoszą, że nawróceni zostali władca i większość jego poddanych, a w kraju powstały meczety, szkoły religijne i pojawili się imamowie. Sam Ibn Fadlan, który w swym raporcie przedstawia się jako znawca teologii i przyjazny tubylcom nauczyciel, donosi, że islam przed jego przybyciem nie miał w Bułgarze wielu zwolenników. Opowiada też o nawróconej przez siebie, na prośbę władcy, rodzinie pewnego Muhammeda, którego uczył praktyk religijnych<sup>24</sup>.

Kupcy muzułmańscy z Chorasanu i Azerbejdżanu docierali zapewne już od drugiej połowy IX w. także do Pieczyngów, po przekroczeniu przez nich Wołgi i Donu. Pojawiali się wśród nich także misjonarze z Chorezmu<sup>25</sup>. Według Al-Bekriego – arabskiego geografą z Hiszpanii – w 1012/1013 r. udał się do Pieczyngów pewien wcześniej wypuszczony z niewoli muzułmańskiej uczonego teolog, który jednej z hord zaproponował przyjęcie islamu. Przyjęli oni tedy islam. Między zwolennikami nowej wiary i tymi, którzy ją odrzucili, doszło do wojny. „Bóg udzielił zwycięstwa wyznawcom islamu”, donosi Al-Bekri, mimo że „było ich około 12 tysięcy, niewiernych zaś dwakroć więcej”. Ci, którzy się nie nawrócili, zostali zabici, reszta zaś przyjęła wiarę Proroka, „tak, że wszyscy są dziś muzułmaninami i są dziś wśród nich uczeni, teologowie i lektorzy Koranu”<sup>26</sup>.

Pieczyngowie znaleźli się w kręgu oddziaływania nie tylko islamu, lecz także chrześcijaństwa wschodniego i zachodniego<sup>27</sup>. Śladem usiłowań objęcia chrześcijaństwem Pieczyngów jest misja Brunona z Kwerfurtu, niemieckiego biskupa, później zamordowanego w czasie wyprawy do Jadźwingów. Według relacji zawartej w liście Brunona do cesarza Henryka II (1008)<sup>28</sup> książę kijowski Włodzimierz Wielki starał się początkowo odwieść go od planu

<sup>24</sup> Ibn Fadlan zauważa, że w czasie piątkowego kazania wspomina się o władcy jako o królu, podczas gdy tytuł, jego zdaniem, powinien być zarezerwowany tylko do Allaha, potępia kąpiące się nago kobiety, poucza, jak trzeba się modlić w meczecie; E. Tryjarski, *Protubułgarzy*, w: K. Dąbrowski, T. Nagrodzka-Majchrzyk, E. Tryjarski, *Hunowie europejscy...*, s. 226–228.

<sup>25</sup> E. Tryjarski, *Pieczyngowie*, w: tamże, s. 590–593.

<sup>26</sup> Tamże, 590.

<sup>27</sup> Historia pojawienia się chrześcijaństwa w Azji Środkowej znana jest jedynie fragmentarycznie. Wydaje się mało prawdopodobne, żeby nastąpiło to bezpośrednio po indyjskiej wyprawie apostoła Tomasza i jego zwolenników. Nie ma też dowodu na to, że w późniejszym okresie wzdłuż szlaku jedwabnego działały wczesne społeczności chrześcijańskie. Najstarsze ślady działania na tym terenie chrześcijańskich gmin świadczą o obecności nestorianizmu, który ok. 1000 r. był najsilniejszym wyznaniem na obszarach między Amurem a Morzem Aralskim; por. H. Uhlig, *Jedwabny szlak. Kultury antyku między Chinami a Rzymem*, tłum. J. Danecki, Katowice 2007, s. 250 n.

<sup>28</sup> List św. Brunona do Henryka II cesarza, w: *Momumenta Poloniae historica*, t. 1, wyd. A. Bielowski, Lwów 1864 (dalej: MPH), s. 223–228.

niebezpiecznej podróży. Wyruszywszy zapewne z Kijowa, w kilka dni dotarł misjonarz do pierwszych siedzib Pieczyngów. Pozwolono mu się tu zatrzymać, póki nie przybędą wezwani przez posłańca członkowie zgromadzenia ludu. Zeszła się niezmiernie duża rzesza ludzi, którzy wznosili gniewne okrzyki i – grożąc rozsiekaniem – wymachiwali nad głową misjonarza tysiącem toporów i mieczów. Brunonowi, który znał język kumański – bliski lub tożsamy z pieczyńskim – udało się przekonać ich, że zamiary ma przyjazne. Pozwolili mu pozostać wśród nich pięć miesięcy. Objechał sporą część kraju. Nawrócił na swą wiarę około trzydziestu pogan, mianował też biskupa. Efektem misji było zawarcie trwałego pokoju między Włodzimierzem i Pieczyngami, do czego Bruno otrzymał specjalne pełnomocnictwo. „Jeżeli ten pokój będzie, jak pouczasz, trwałe – oświadczyć mieli Pieczyngowie, puentując własne rozumienie politycznego podłoża konwersji – wszyscy chętnie staniemy się chrześcijanami. Jeśli zaś ów władca Rusów naruszy wiarę będziemy musieli przystąpić do wojny”<sup>29</sup>.

Najwcześniejszą akcją prowadzoną z Bizancjum i mającą na celu szerzenie chrześcijaństwa na Wschodzie była dokonana w IV w. przy pomocy dwujęzycznych agentów konwersja Gotów na umiarkowaną formę arianizmu. Ocena skuteczności działań bizantyńskich na stepowych obszarach euroazjatyckiego pogranicza nie jest w opiniach badaczy jednoznaczna. Niektórzy uznają aktywność Konstantynopola w VIII w. wśród Chazarów za dość udaną, inni podkreślają, że jej sukcesy były umiarkowane<sup>30</sup>. Celem misji chrystianizacyjnej prowadzonej od VII w. z Bizancjum i Gruzji byli Alanowie, którzy przetrwali w górach Kaukazu<sup>31</sup>. Przyjęli oni chrześcijaństwo w wersji greckiej, ale w 931/932 r., zaatakowani przez Chazarów, zmuszeni zostali do wyrzeczenia się nowej wiary, usunęli też działających wśród nich biskupów i księży.

Wśród religii możliwych do przyjęcia przez Chazarów<sup>32</sup> najbardziej prawdopodobne było chrześcijaństwo, obecne od dawna w podległych im rejonach Kaukazu i Krymu, gdzie obok chrześcijan mieszkali także Żydzi (w Fanagorii na Półwyspie Tamańskim) i muzułmanie.

<sup>29</sup> Tamże.

<sup>30</sup> P.B. Golden, *The Conversion of the Khazars to Judaism*, w: *The World of the Khazar...*, s. 125.

<sup>31</sup> Obok plemion wschodniosłowiańskich, ugrofińskich, gockich i kaukaskich Alanie stanowili trzon osiadłej ludności kaganatu chazarskiego; I.A. Arzhansteva, *The Alans. Neighbours of the Khazars in Caucacus*, w: tamże, s. 59–74.

<sup>32</sup> Chazarowie zachowali staroturecki kult boga Tengri-chana, co według A. Zajączkowskiego (*Ze studiów nad zagadnieniem chazarskim...*, s. 64–65) ułatwić im miało przyjęcie monoteizmu; por. też *Żywoty Konstantego i Metodego (obszerne)*, tłum. i oprac. T. Lehr-Spławiński, Poznań 1959, s. 26–27.

Archeologowie stwierdzają obecność pewnej liczby kościołów w nadmorskiej części Dagestanu, objętej wpływami chazarskimi. Ich powstanie wiążą badacze z misjonarską działalnością prowadzoną z Armenii i Gruzji. Celem bizantyńskich zabiegów misjonarskich była też sama Chazaria. Konwersji na prawosławie sprzyjały dobre relacje dyplomatyczne z Bizancjum, wzmacniane aliansami matrymonialnymi<sup>33</sup>, wspólny wróg – kalifat, wreszcie strategiczne znaczenie Kaukazu i regionu nad Morzem Czarnym dla Cesarstwa.

Wszczętą na polecenie cesarza Michała III (842–867) wyprawę misyjną do Chazarów, datowaną przez badaczy najczęściej na 861 r., opisuje *Żywot św. Konstantyna*<sup>34</sup>. Według tego przekazu inicjatywa konwersji zrodziła się wśród Chazarów. Ich kagan wysłał do cesarza poselstwo, oświadczając: „od początku Boga jednego wyznajemy, który jest ponad wszystkim i jemu się kłaniamy ku wschodowi, inne zaś obyczaje za szpetne uważając”. Wobec tego, że Żydzi i Saraceni, ofiarowując pokój i wiele darów (VIII, 1), nakłaniali go do przyjęcia ich wiary i obyczajów, zwrócił się do cesarza o przysłanie z Bizancjum uczonego. „Abyśmy – tłumaczył – przyjęli wiarę waszą, jeśli żydów i saracenów w rozprawie pokona”. Przekaz ten trafnie, jak się zdaje, oddaje klimat zabiegów towarzyszących wyborowi religii państwowej. Polem konkurencji jest tu dwór władcy. A reżyserem akcji władca.

Do Chazarii na polecenie cesarza podążył Konstantyn. Miał już za sobą udział w misji do Samarry (czasowa stolica kalifatu w latach 836–892, dziś Irak), gdzie wziął udział w debatach z muzułmańskimi teologami (VI, 1–58). Po pobycie w Chersonesie, starej greckiej kolonii na Krymie – nauczył się tam żydowskiej mowy i pisma, przetłumaczył „osiem części gramatyki [hebrajskiej?]”, przestudiował otrzymane od miejscowego samarytanina księgi – udał się Konstantyn nad Jezioro Meockie (Morze Azowskie), „ku brami kaspijskiej Gór Kaukaskich” (zapewne Siecina koło dzisiejszego Kerczu). Stąd podążył łądem na spotkanie z kaganem. Ten podjął go ucztą, podczas której miał „podniósłszy czarę [rzec] pijmy w imię Boga jedyne, który stworzył wielkie twory [...] we wszystkim będąc tego samego zdania, w tym tylko inne mamy zapatrywanie, że wy chwalicie Trójcę Świętą, a my jedyne Boga zgodnie z pismami, jakie otrzymaliśmy”. Następnie autor *Żywota św. Konstantyna* szczegółowo opisuje przebieg dwóch dysput Konstantyna z Żydami, którzy znaleźli się w otoczeniu chazarskiego władcy

<sup>33</sup> Cesarz Justynian II w czasie swego wygnania w Chersonie (695–698) poślubił chazarską księżniczkę, która po chrzcie przyjęła imię Teodora.

<sup>34</sup> *Apostołowie Słowian. Żywoty Konstantyna i Metodego*, tłum. i oprac. T. Lehr-Splawński, uzup., kom. i posł. L. Moszyński, Warszawa 1988, s. 67; por. *Żywot Metodego*, w: tamże, s. 99.

w czasie ceremonii przywitalnej. Uczestniczył w niej również „umiejący posługiwać się złością saraceńską” muzułmański doradca kagana.

Konstanty, jak się dowiadujemy z *Żywota*, zyskał uznanie słuchaczy, którzy postanowili, że „kto może zaraz niechaj się chrzci dobrowolnie, kto zechce od dnia dzisiejszego. Kto zaś [...] skłania się ku zachodowi albo modli się po żydowsku, lub trzyma się wiary saraceńskiej, wkrótce będzie zabity”. Sukces nie był oszałamiający. Ochrzcilo się dwustu Chazarów. Kagan miał ponoć w piśmie do cesarza wyrazić nadzieję, że także i on sam kiedyś przyjmie chrzest. W będącym odpowiedzią na list Konstantyna piśmie cesarz zwrócił się do kagana z prośbą o zwolnienie jeńców greckich, co też nastąpiło.

Polityczny charakter misji Konstantyna nie budzi wątpliwości. Szło o wzmocnienie militarnej współpracy w obliczu zagrożeniu ze strony Rusów, których flota w 860 r. zagroziła bizantyńskiej stolicy. Brać należy pod uwagę także chęć poprawienia losu chrześcijan w Chazarii. Podjęta przez Konstantyna próba przekonania Chazarów do konwersji miała na celu, zdaniem badaczy, odwiedzenie ich od mozaizmu<sup>35</sup>.

## Konwersja Chazarów na judaizm

Historia judaizacji Chazarów jest jednym z najbardziej znanych epizodów średniowiecznej historii żydowskiej<sup>36</sup>. Jest to opowieść o chazarskim władcy, który przed podjęciem decyzji o konwersji zapragnął wysłuchać debaty między wyznawcami chrześcijaństwa, islamu i judaizmu. Trzon podstawy źródłowej dla studiów nad wiarygodnością historyczną tego wydarzenia stanowi tzw. korespondencja chazarska<sup>37</sup>. Pomijając bardzo skromny materiał archeologiczny pochodzący z obszaru kolebki państwa chazarskiego, znad brzegów Morza Kaspijskiego i z północnego Kaukazu (przedstawiony on zostanie w dalszej części tekstu), wiedza o Chazarii i religii jej mieszkańców oparta jest przede wszystkim na przekazach powstałych poza tym krajem.

<sup>35</sup> Por. M. McCornick, *Narodziny Europy...*, s. 188: „W sytuacji, w której na dworze chazarskim coraz więcej zwolenników zyskiwał judaizm, spychając w cień chrześcijaństwo (i islam), nie dziwi, że w skład poselstwa włączono także zaprawionego w debatach religijnych z wyznawcami innych religii Konstantyna”.

<sup>36</sup> Sh. Stampfer, *Did the Khazars Convert to Judaism?*, „Jewish Social Studies: History, Culture, Society”, n.s. 19, 2013, nr 3, s. 1–72. Serdecznie dziękuję autorowi za udostępnienie mi tekstu artykułu.

<sup>37</sup> Korespondencja ta ma ogromną literaturę, jej podstawowe pozycje przywołuję w przypisach. W polskiej historiografii dokładnie literaturę tę omawia: S. Gąsiorowski, *Karaimi...*, s. 104–110.

Tylko dwa teksty uchodzą dziś w oczach większości uczonych za dzieła Izraelitów zamieszkających na obszarze Chazarii. Napisane zostały po hebrajsku, co tłumaczy się, według zwolenników historyczności chazarskiej konwersji na judaizm i wiarygodności wspomnianych przekazów, przynależnością wyższej klasy społeczeństwa chazarskiego do grona wyznawców tej religii. Tzw. korespondencja chazarska składa się po pierwsze z listu, który wysłał z Hiszpanii do Józefa, króla Chazarów, Żyd Chasdaj ibn Szaprut – lekarz i wykształcony (znał także łacinę) doradca kalifów Kordoby Abd ar-Rahmana III (912–961) i Hakama II (961–976). Po drugie, z zachowanej w dwóch wersjach odpowiedzi króla Chazarii Józefa. Zawiera ona informacje o historii, geografii i religii Chazarów. Po trzecie, listu zwanego przez badaczy anonimem z Cambridge, który podaje dokładne informacje o wojennych wyczynach, geografii państwa chazarskiego i historii konwersji jego mieszkańców na judaizm. Wszystkie te teksty między XIII a XVI w. przechowywane były prawdopodobnie w genizie kairskiej synagogi albo w innych miejscach gromadzenia żydowskich rękopisów w Kairze.

Najwcześniejszy tekst korespondencji (list Chasdaja i odpowiedź króla Józefa) znany jest nam z XVI-wiecznego pamfletu *Kol Mebasze* (Głos posłańca dobrych nowin). Dwie jego kopie przechowywane są dziś w zbiorach oksfordzkiej Bodleian Library. Najwcześniejsza, samodzielna *editio princeps* listów ukazała się w Konstantynopolu w 1577 r. Jej wydawca – Izaak Akrisz – we wstępie wyjaśnił, że w czasie odbytej piętnaście lat wcześniej podróży do Egiptu słyszał o żydowskim królestwie (Falaszów w Abisynii?) i otrzymał „list wysłany do króla Chazarów i jego odpowiedź”. Opublikował je, jak pisze, by podnieść na duchu swych braci w żydowskiej wierze. Sześćdziesiąt lat później dokumenty ponownie ukazały się drukiem z inicjatywy Johanna Buxtorfa juniora, wykształconego kalwina, bibliisty i wydawcy. Sceptyczny co do autentyczności autor tej edycji hebrajską wersję listów uzupełnił jej łacińskim przekładem<sup>38</sup>. W średniowieczu przekazy te popadły w zapomnienie. Co nie oznacza, jak zobaczymy, że o wymianie listów między Kordobą a Itelem(?) nie wiedziano.

List Chasdaja ibn Szapruta<sup>39</sup>, żydowskiego dworzanina hiszpańskich Omajadów, do króla Chazarów znany jest ze wspomnianej XVI-wiecznej kopii tzw. rękopisu oksfordzkiego oraz pochodzącej z tego samego stulecia edycji drukowanej. Zwolennicy autentyczności tego przekazu, a więc dziś większość chazarologów, datują go na okres między 954 r., kiedy to, jak się

<sup>38</sup> J. Buxtorfius, *Liber Cosri continens colloquium seu disputationem de religione habitam ante nonngentos annos inter regem cosarreorum et R. Isaacum Sangarum Judeum [...] recensuit, latina versione et notis illustravit...*, Basileae 1660; por. T. Nagrodzka-Majchrzyk, *Chazarowie...*, s. 381, 386.

<sup>39</sup> Chasdaj ibn Szaprut, w: MPH, t. 1, s. 59–69 (tekst hebrajski i polskie tłumaczenie).

sądzi, do Kordoby dotarli wspomniani w piśmie kupcy i zarazem posłowie z Chorasanu, a 961 r., tj. datą śmierci kalifa, o którym Chasdaj pisze, że jest jego władcą. Autorem/redaktorem tekstu był, o czym wiemy dzięki ustaleniom opowiadającego się za autentycznością przekazu Maximiliana Landaua<sup>40</sup>, sekretarz Chasdaja, Menachem Ben Saruq/Saruk<sup>41</sup>, człowiek wykształcony i obeznany z arabską literaturą geograficzną.

Z pisma wynika, że Chasdaj dowiedział się od wspomnianych przybyszów z Chorasanu o izraelskim królestwie, które nazywa się al-Chazar, co potwierdzili także obecni w Kordobie posłowie bizantyjscy oraz dwaj osiedli w Andaluzji żydowscy uczeni Juda ben Meir i Józef, „którzy dostąpili zaszczytu oglądania króla Józefa”. Chasdaj polecił swemu sekretarzowi zredagować pismo z prośbą o dalsze szczegóły. Wysłany za pośrednictwem Konstantynopola list nie dotarł do adresata z powodu działań wojennych. Doręczony natomiast został chazarskiemu władcy drugi list, będący kopią pierwszego. Zawierał on pytania dotyczące jego państwa. Nie o wiadomości z geografii czy politycznej struktury państwa chazarskiego chodziło Chasdajowi przede wszystkim. Oto jego słowa:

Upraszam [...] o jedno pana mego, aby mi doniósł, azali jest u was jaka wzmianka tycząca się końca rachuby cudów, których od tylu lat oczekujemy, z niewoli do niewoli i z wygnania do wygnania wędrując. Na czym opiera się ta nadzieja, co by mogła być pokrzepieniem dla oczekujących na nie?

Strąceni z wysokości, poszliśmy na wygnanie, nie wiemy co odpowiedzieć tym, którzy nam bezustannie mówią: każdy naród ma swój jakikolwiek kraj, a wy nie macie nic na ziemi takiego, co by wam wasz kraj przypominało.

Owóż, gdy mnie doszła wieść o królu moim i panu, o potężnym królestwie jego, i licznych wojskach, zdziwiony podniosłem głowę, duch mój ożywił się, i wzmocniły się moje ręce. Dałby Bóg, iżby się ta wiadomość sprawdziła, bo w niej cała nasza pociecha.

Oto niektóre z pytań zadanych przez Chasdaja Józefowi: „Z jakiego pokolenia pochodzi sam? Jakim sposobem królowie tron obejmują: czy z jednego szczepu, jednej rodziny królowania godnej i czy syn po ojcu do królestwa przychodzi, jak to był zwyczaj u naszych przodków, gdy jeszcze w ziemi swej zostawali?

Czy masz w bliskości wyspy i czy pierwotni mieszkańcy ich przechodzą na izraelską wiarę? [...] Jak uczęszczasz do domu bożego? [...] czy sobota czynności wojenne przerywa?”<sup>42</sup>

<sup>40</sup> M. Landau, *Beiträge zum Chazarenproblem*, Breslau 1938.

<sup>41</sup> Menachem Ben Saruk – poeta i leksykograf, autor słownika hebrajskiego, a także eulogii ku czci rodziców Chasdaja.

<sup>42</sup> Chasdaj ibn Szaprut, w: MPH, t. 1, s. 68–69.

Wiść o istnieniu w dalekiej krainie żydowskiego państwa miała pokrzepić serca żydowskich mieszkańców diaspory.

Istnieją dwie – krótka i długa – wersje odpowiedzi króla Józefa na list Chasdaja, obie niedatowane. Wersja długa znajduje się w XIII-wiecznym rękopisie odnalezionym w Egipcie przez Abrahama Firkowicza. Od lat sześćdziesiątych XIX w. manuskrypt ten przechowywany jest w Bibliotece Publicznej w Petersburgu. Wersja krótka znana nam jest ze wspomnianego XVI-wiecznego druku<sup>43</sup>. Analiza językowa dowodzi, że dwie wersje odpowiedzi Józefa mają innych autorów.

W udzielonej Chasdajowi odpowiedzi Józef nazywa się królem Togarmy (Turcji). Genealogię swego rodu wywodzi od potomków Jafeta. Dalej opisuje wydarzenie, jakie miało miejsce za panowania króla Bułana<sup>44</sup>, który „wypędził z kraju wróżbitów i bałwochwalców”. Wysłany przez Boga anioł zapewnił go o przychylności niebios i obiecał „zakon, prawa i przykazania”, nakazał mu też wybudować świątynię dla jego Imienia. Bułan spełnił polecenie i „zbudował przybytek boski, arkę przymierza, świecznik, stół, ołtarze i sprzęty święte”<sup>45</sup>.

Na wieść o wydarzeniach w Chazarii królowie „Edomów i Izmaelitów”<sup>46</sup> posłali poselstwa do Bułana z wielkimi dary i z mędrkami, aby go na wiarę swoją nawrócili”. Kagan zawezwał uczonego „wiary izraelskiej” i „dla zgłębienia zakonów” zorganizował debatę z udziałem muzułmanów i chrześcijan. Mędrzy nie mogli dojść do porozumienia na wspólnym zebraniu, kagan wzywał ich więc pojedynczo, by zapytać, która z dwóch pozostałych wiar jest lepsza. Uznano, że izraelska.

Bułana zastąpił na tronie Owadia, który wybudował w kraju liczne synagogi i sprowadził wielu uczonych. Po nim panowali jego syn Hiskia, wnuk Menasa, a następnie Chanoka, brat Owadii i jego syn Izaak, a po nim jego sześciu potomków, po których władzę objął Józef.

Przekaz ten budzi wśród uczonych więcej wątpliwości niż list Chasdaja. Ci, dziś stanowiący mniejszość, którzy uznają go za falsyfikat, przyznają, że powstać musiał wcześniej, wspomina go bowiem Juda z Barcelony, sławny hiszpański talmudysta żyjący na przełomie XI i XII w.<sup>47</sup> Przeciwno

<sup>43</sup> Krótka wersja odpowiedzi po raz pierwszy opublikowana została w Konstantynopolu w 1577 r. (reedycja w Jerozolimie, w 1999 r.), wersja długa w: П.К. Коковцев, *Еврейско-хазарская переписка в X веке*, Ленинград 1932.

<sup>44</sup> Bułan nazywany jest królem, w rzeczywistości mógł być jedynie księciem/naczelnikiem pewnego tylko odłamu Chazarów, skoro dla swej decyzji musiał pozyskać „wielkiego księcia”, a ten zaś jeszcze zwierzchniego „króla”; por. М.И. Артамонов, *История хазар...*, s. 380.

<sup>45</sup> Odpowiedź króla Józefa, w: MPH, t. 1, s. 70–78 (tekst hebrajski i polskie tłumaczenie).

<sup>46</sup> Edomitami nazywali Żydzi, jak się zdaje, chrześcijan, Izmaelitami zaś muzułmanów.

<sup>47</sup> Por. niżej, s. 34.

autentyczności listu Józefa wysuwano liczne argumenty. Przytacza je skrupulatnie Shaul Stampfer we wnikliwym i bardzo erudycyjnym tekście<sup>48</sup>, w którym podważa chazarskie autorstwo pisma. Za takim stanowiskiem przemawia, jego zdaniem, fakt posłużenia się językiem hebrajskim, a nie chazarskim<sup>49</sup>. Zastrzeżenia izraelskiego badacza budzą nadto wspomniane w tekście listu geograficzne szczegóły (np. określenie granic Chazarii w czasach Chasdaja), znikoma wiedza jego autora o wschodniej części Cesarstwa, szlakach handlowych, kontaktach z Chorezmem, zróżnicowaniu etnicznym Chazarii oraz brak wzmianek o jej głównych miastach. Problematyczne są także informacje dotyczące gospodarki kraju. Wywody poświęcone genealogii, zdaniem Stampfera, uznać należy wprawdzie za pozostające w zgodzie z tradycją piśmiennictwa żydowskiego, ale niewystępujące jednak u nomadów. Informacje o synagogach i uczonych nie znajdują potwierdzenia w źródłach dotyczących jesziw w Jerozolimie czy Babilonii. Stampfer przypisuje napisanie listu autorowi arabskiemu. Niektórzy dawniejsi badacze, wśród nich Ananiasz Zajączkowski<sup>50</sup>, uważają, że należy go uznać za apokryf z końca XI lub początku XII w., powstały w środowisku Żydów chazarskich zamieszkałych na Krymie (list wymienia jedynie miasta krymskie) lub na Bliskim Wschodzie, którego autor wykorzystał wiadomości geograficzne i historyczne znane ówczesnym pisarzom muzułmańskim.

Douglas M. Dunlop w swej wydanej w 1954 r. nadal ważnej książce o Chazarach<sup>51</sup>, Norman Golb, współautor najnowszej edycji korespondencji hebrajskiej<sup>52</sup>, i Peter B. Golden uważają oba teksty – Chasdaja i Józefa – za autentyczne i datują ich powstanie na przełom IX i X w. Pierwszy ze wspomnianych badaczy zwraca uwagę na to, że Józef nie udziela odpowiedzi na pytania Chasdaja, co wyklucza koncepcję pamfletu, dowodzi też, że pismo Chasdaja i list Józefa mają innych autorów. (Wysuwane argumenty to m.in. użycie hebrajskiej litery waw dla zdefiniowania czasu, częstotliwość posługiwania się czasami przeszłymi – imperfektem i perfektem).

Co wynika z listu Józefa, jeśli uznać go za autentyk? Potwierdza on fakt konwersji dokonanej w wyniku wygranej przez Żydów debaty. Zmiana religii miałyby mieć miejsce – według długiej wersji odpowiedzi Józefa – 340 lat przed jej powstaniem. A więc, powiedzmy, w połowie VII w. Budzi to pewne wątpliwości, w żadnym bowiem ze znanych przekazów Bułan

<sup>48</sup> Sh. Stampfer, *Did the Khazars Convert to Judaism?...*

<sup>49</sup> Por. M. Erdal, *The Khazar Language*, w: *The World of the Khazars...*, s. 75–108.

<sup>50</sup> A. Zajączkowski, *Ze studiów nad zagadnieniem chazarskim...*, s. 7.

<sup>51</sup> D.M. Dunlop, *The History of Jewish Khazars*, Princeton 1954, s. 134–146.

<sup>52</sup> Н. Голб, О. Прицак, *Хазарско-еврейские документы X века*, red., posł. i kom. В.Я. Петрухин, Москва–Иерусалим 1997 (5751), s. 101–127.



nie jest traktowany jako założyciel państwa. Według wersji krótkiej Bułana od Józefa dzieli dwanaście pokoleń, co daje datę bliską tej, która wynika z długiej wersji listu.

Znany w historiografii jako anonim z Cambridge, odnaleziony w kairskiej genizie i po raz pierwszy opublikowany przez Salomona Schechtera list skierowany najprawdopodobniej do Chasdaja<sup>53</sup>, powstał lub został skopiuwany nie później niż w XII w. Jest to swego rodzaju raport o konwersji, geografii i wojnach. Różni się od listu króla Józefa, ale stoi za nim ta sama tradycja. Między oboma pismami nie ma sprzeczności.

Z przekazu tego dowiadujemy się, że Żydzi, którzy przed laty zbiegli do Chazarii z kraju *Arminja* (Armenia), gdzie nie mogli znieść jarzma bałwochwalców, mieszała się z miejscową ludnością i z czasem ze swej dawnej tradycji przestrzegali jedynie obyczaju obrzezania, niektórzy zaś tylko szabatu. W Chazarii nie było w tym czasie króla, władzę powierzano najwaleczniejszemu z mieszkańców. Tak właśnie wybrany wódz, nakłoniony przez Boga i żonę, wprowadził do państwa wiarę izraelską. Na wieść o tym władcy Macedonii (Bizancjum) i krajów arabskich wysłali do niego posłów, by odciągnęli go od wiary mojżeszowej. Chazarski przywódca zarządził: „Niech przyjdą uczeni izraelscy i uczeni greccy i uczeni arabscy, i niech każdy z nich przedstawi nam i wam sprawy swego boga, a zobaczymy co z tego wyniknie”. Dysputa nie przyniosła rozstrzygnięcia. Wtedy przyniesiono „księgi nauki Mojżesza” i polecono, by żydowski uczeni objaśnili je ludowi. „I nawrócił się Izrael wraz z mieszkańcami Kazarii”. Po tym wielu Żydów przybyło z Bagdadu, Chorasanu i Bizancjum<sup>54</sup>.

Dziś przeważa wśród uczonych pogląd, że wszystkie trzy dokumenty są kopiami autentycznej korespondencji<sup>55</sup>. Nie ma jednak pełnej akceptacji tego poglądu. Przypomnijmy, że według Shaula Stampfera podstawą korespondencji między Józefem i Chasdajem oraz anonimu z Cambridge jest wcześniej powstały raport, będący dziełem muzułmańskiego geografa lub historyka.

Przyjęcie judaizmu przez potężne państwo każe spodziewać się silnego oddźwięku we współczesnych źródłach. Tymczasem przekazy takie niemal nie istnieją we współczesnej literaturze żydowskiej, więcej wzmianek zawiera literatura arabska, nie wspominają o konwersji autorzy bizantyjscy i wcześnie piśmiennictwo ruskie.

<sup>53</sup> *Teksty źródłowe do nauki historii Żydów...*, z. 1b, s. 3.

<sup>54</sup> Inne źródła nie wspominają tych migracji.

<sup>55</sup> Por. Н. Голб, О. Прицак, *Хазарско-еврейские документы...*; С. Zuckerman, *A Study of the Anonymous Khazar Letter from the Genizah of Cairo*, „Revue des études byzantines” 53, 1995, s. 237–270.

Najbliższa państwu Chazarów żydowska wspólnota znajdowała się w Babilonii. W bogatej literaturze z okresu gaonów odnaleźć można wprawdzie informacje o Żydach w Chazarii, ale nie o judaizacji państwowych elit politycznych tego państwa. Wyjątek stanowi przekaz Saadii Gaona (882–942), u którego natrafiamy na wiele odniesień do Chazarów, a także na wzmiankę o ich judaizmie<sup>56</sup>. Informacja o istnieniu daleko na pograniczu Europy i Azji państwa, którego władca i elita dokonała konwersji na judaizm, i o nawiązaniu z nimi kontaktu szerzej dotarła do żydowskiego świata intelektualnego Półwyspu Iberyjskiego. Nie została jednak przyjęta bez zastrzeżeń.

Eldad ha-Dani (880), żydowski kupiec i podróżnik mieszkający we wschodniej Afryce, który odwiedził wiele krajów, w tym Hiszpanię, Etiopię, Egipt, Mezopotamię, wspomina o dzierżących władzę w państwie Chazarów członkach plemienia Issachar, Symeona i połowy plemienia Manasse, którzy pobierają trybut od 25 królestw<sup>57</sup>. Rabi Jehuda ben Barzillaj z Barcelony, autor *Księgi festiwalu* (*Sefer ha-ittim*), wątpi w autentyczność korespondencji chazarskiego władcy z doradcą kalifa, ale cytuje fragment z odpowiedzi Józefa. Istniała ona zatem w tym czasie. Abraham ben Daud, urodzony w Kordobie historyk i filozof, w kronice *Sefer ha-kabbala* (*Księga tradycji*, 1161), poświęconej historii rabinicznego judaizmu od Mojżesza po czasy mu współczesne, wymienia rzekę Itil, gdzie żyją ludy chazarskie, których członkowie stali się prozelitami<sup>58</sup>. Nie wspominają natomiast o konwersji żydowscy podróżnicy, jak Ibrahim ibn Jakub, Petachia z Ratyzbony czy Beniamin z Tudeli<sup>59</sup>.

Przekazy arabskie<sup>60</sup> są bogatsze, mimo że dla świata islamu wiadomość o konwersji Chazarów powinna być mniej istotna niż dla Żydów. Przekazy te wyszły spod pióra autorów działających w okresie „klasycznym” geografii muzułmańskiej, tj. w stuleciach IX–XI<sup>61</sup>. O judaizacji Chazarów wspominają m.in.: Ibn Hurdadbeh, autor sławnego przekazu o Radanitach<sup>62</sup>, w którym pisze, że kagan przyjął ich religię; Ibn al-Fagih<sup>63</sup>, który twierdzi, że wszyscy

<sup>56</sup> D.M. Dunlop (*The History of Jewish Khazars...*, s. 221–222) sądzi, że informacja dotarła do Saadii Gaona za pośrednictwem osiadłego w Chazarii Izaaka bar Abrahama.

<sup>57</sup> Por. S.W. Baron, *A Social and Religious History of the Jews*, t. 3, New York 1957, s. 208.

<sup>58</sup> S. Gąsiorowski, *Karaimi...*, s. 106.

<sup>59</sup> *Jewish Travellers in the Middle Ages: 19 Firsthand Accounts*, wyd. E.N. Adler, London [1930], *passim*.

<sup>60</sup> Najpełniejsze omówienie zob. Sh. Stampfer, *Did the Khazars Convert to Judaism?...*

<sup>61</sup> A. Zajączkowski, *O kulturze chazarskiej i jej spadkobiercach*, „Myśl Karaimska” s.n., 1, 1945–1946, s. 18.

<sup>62</sup> *Źródła arabskie do dziejów Słowiańszczyzny...*, t. 1, s. 75.

<sup>63</sup> Tamże, t. 2, cz. 1, s. 41.

są Żydami, wiarę możeszową przyjęli jednak niedawno; Ibn Rosteh, u którego czytamy: „Najwyższy ich władca wyznaje judaizm, podobnie jak Iša, i ci spośród dowódców i wielmożów, którzy starają się mu przypodobać, reszta z nich wyznaje natomiast religię podobną do religii Turków”<sup>64</sup>; Ibn Fadlan, który donosi: „a król ich jest Żydem. [...] A Chazarzy są muzułmanami i chrześcijanami, a między nimi są też bałwochwalczy. A najmniejszą część stanowią Żydzi, chociaż król należy do nich, a większość stanowią muzułmanie i chrześcijanie, prócz króla i otoczenia, którzy są Żydami”<sup>65</sup>; Al-Istakhrī<sup>66</sup>, który stwierdza: „Ich król jest Żydem [...] Chazarzy są muzułmanami, chrześcijanami i Żydami, są wśród nich także poganie. Najmniej liczną grupę stanowią Żydzi, najliczniejsi są muzułmanie i chrześcijanie, jednak król i jego dwór są Żydami”; a także Al-Masudi<sup>67</sup>, który powiada: „Żydami są król, jego otoczenie i Chazarowie z jego klasy (Jans). Król Chazarów stał się Żydem już za czasów kalifatu Haruna ar-Raszida i tam przybyli do niego Żydzi ze wszystkich krajów islamu i z kraju Greków”<sup>68</sup>.

Najwcześniejszym chrześcijańskim przekazem wspominającym o judaizacji Chazarów jest fragment datowanego na lata 864–865 komentarza do Ewangelii św. Mateusza autorstwa Christiana ze Stavelotu<sup>69</sup>. Przekaz ten brzmi: „W kraju Goga i Magoga [zamieszkuje] huński lud, który nazywa siebie Gazari, o którym Aleksander mówił, że jest dzielniejszy niż inne ludy. Członkowie tego plemienia są obrzezani, wyznają wszystkie dogmaty judaizmu (omnem Judaismum observat)”<sup>70</sup>.

---

<sup>64</sup> Tamże, cz. 2, wyd. T. Lewicki, współpr. M. Czapkiewicz, A. Kmietowicz, F. Kmietowicz, Wrocław 1977, s. 29.

<sup>65</sup> *Teksty źródłowe do nauki historii Żydów...*, z. I B, s. 7–8.

<sup>66</sup> Por. T. Lewicki, *Świat słowiański w oczach pisarzy arabskich*, „Slavia Antiqua” 2, 1949–1950, s. 360–363.

<sup>67</sup> Al-Masudi (943–947) – historyk i geograf, odwiedził wiele krajów, napisał dwie książki: *Łąki złota i kopalnie klejnotów* oraz *Upomnienie i nadzór*. Informacje o historii Indii, Bizancjum, Żydów, Słowian i ogólnie Europy czerpał zapewne ze źródeł bizantyńskich. Ważne informacje o Bułgarach, Słowianach, Węgrach, Rusach i innych ludach Zakaukazia zob. A. Nazmi, *Commercial Relations...*, s. 24–26.

<sup>68</sup> Przekaz ten jest często przywoływany przez badaczy jako najważniejszy z dotyczących konwersji tekstów arabskich, podaje bowiem datę przejścia na judaizm władcy Chazarii (między 790 a 806 r.), stoi w sprzeczności z późniejszymi przekazami *Vita Constantini* oraz tekstem Ibn Hurdadbeha.

<sup>69</sup> Christian ze Stavelotu – benedyktyn, utożsamiany niekiedy z Christianem Druthmannem z Akwitanii, znał grekę, w latach 864–865 przebywał w klasztorze Stavelot-Malmédy (Belgia), egzegeta; por. L.S. Chekin, *Christian of Stavelot and the Conversion of Gog and Magog. A Study of the Ninth-Century Reference to Judaism Among the Khazars*, „Russia Mediaevalis” 9, 1997, s. 15.

<sup>70</sup> Cyt. za: L.S. Chekin, *Christian of Stavelot...*, s. 15.

Źródła bizantyńskie i wczesne ruskie wspominają o Chazarach i o Żydach, także o tych, którzy mieszkają w Chazarii, nie mówią jednak o żydowskim królu i konwersji. Tych informacji brakuje także w źródłach armeńskich, gruzińskich i bułgarskich.

Archeologiczne dowody na obecność judaizmu w Chazarii są skromne<sup>71</sup>. Identyfikacja ceglanego budynku w Serklu jako synagogi nie jest pewna<sup>72</sup>. Nie odnaleziono także kamieni nagrobnych czy inskrypcji dających się z pewnością identyfikować jako żydowskie. Jedynym znaleziskiem archeologicznym wspierającym hipotezę o konwersji są datowane na lata 837–838, bite w Chazarii dirhemy z inskrypcją: „I Mojżesz jest wysłańcem Boga”. Zdają się one dowodnie przemawiać za tym, że judaizm był religią panującą w chazarskich kołach rządzących<sup>73</sup>.

Czy konwersja Chazarów na judaizm to fakt historyczny, czy legenda? Nie ma wątpliwości, że w X w., a może i wcześniej, żyły ludy, których członkowie słyszeli o Chazarach i ich konwersji. Pytanie jednak, czy posiadana przez nie informacja była prawdą, czy pogłoską bądź legendą?

Jeśli uznać, że główne przekazy o judaizacji Chazarów, w tym przede wszystkim korespondencja hebrajska, opowiadają pewną fikcyjną historię, wypada w pierwszej kolejności zapytać, jaki cel przyświecał ich autorom. List Chasdaja sugeruje odpowiedź: miały służyć pokrzepieniu serc żyjących w diasporze Izraelitów. Podobnie jak *Sefer ha-Kuzarim* Jehudy ha-Lewiego<sup>74</sup>. Pozwala to zaliczyć przekazy te do zespołu takich opowieści jak legenda o dziesięciu zaginionych żydowskich plemionach żyjących na dalekim brzegu Sambationu<sup>75</sup>, o królestwie księdza Jana<sup>76</sup> czy krainie Goga i Magoga. Za najistotniejszy dla struktury narracyjnej opowieści o konwersji Chazarów uznać należy wątek o debacie poprzedzającej decyzję o przyjęciu judaizmu. Wątek ten pojawia się w liście Józefa, dokumencie z Cambridge oraz w *Powieści minionych lat*. Przekazy te różnią się jednak od siebie.

<sup>71</sup> В. Петрухин, В. Флёрков, *Иудаизм в Хазарии по данным археологии*, w: *История еврейского народа в России*, Иерусалим–Москва 2010, s. 151–164.

<sup>72</sup> O datowaniu budowli w Serklu por. C. Zuckerman, *Two Notes on the Early History of the Thema of Cherson*, „Byzantine and Modern Grece Studies” 21, 1997, s. 213–214.

<sup>73</sup> Dirhemy te imitują dirhemy islamskie, na których obok imienia kalifa i daty umieszczano muzułmańskie wyznanie wiary: *Nie ma Boga prócz Allaha, a Mahomet jest jego prorokiem*; por. P.B. Golden, *The Conversion...*, s. 156.

<sup>74</sup> Por. dalej.

<sup>75</sup> Z.B.-D. Benite, *The Ten Lost Tribes. A World History*, Oxford 2009.

<sup>76</sup> Por. *Prester John, the Mongols and the Lost Ten Tribes*, red. Ch. Beckingham, B. Hamilton, Aldershot 1996; L.N. Gumilov, *Searches for an Imaginary Kingdom. The Legend of the Kingdom of Prester John*, Cambridge 1987.

W pierwszym tekście do debaty dochodzi po tym, jak do Chazarii przybywają mędrcy przysłani przez chrześcijańskich i muzułmańskich władców pragnących odwieść jej mieszkańców od judaizmu. Planujący debatę kagan doбира trzeciego jej uczestnika – wyznawcę judaizmu. Do wspólnej dyskusji jednak nie dochodzi i każdy prezentuje swą religię osobno.

Anonim z Cambridge przekazuje podobną wersję. Władca Macedonii (cesarz bizantyński) i władcy krajów arabskich (kalifowie), pragnąc nakłonić chazarskich władców do odejścia od judaizmu, wysyłają posłów. Tak jak w liście Józefa inicjatorem debaty jest wódz Chazarów. Do dysputy dochodzi, ale kończy się ona bez rozstrzygnięcia. Nowością w stosunku do tekstu odpowiedzi Józefa jest wątek cudownego odnalezienia ksiąg i umiejętne posłużenie się nimi. Sugeruje to, że dla Żydów od dawna mieszkających w Chazarii konwersja oznaczała powrót do zarzuconej religii przodków. Dodatkową informacją jest ta o będącej następstwem tych wydarzeń migracji – *nota bene* niepotwierdzonej w źródłach historycznych – Żydów z Bagdadu, Chorasanu i Grecji.

W *Powieści minionych lat* debata jest wątkiem opowieści o konwersji księcia Włodzimierza<sup>77</sup>. W jej efekcie złożona przez Chazarów oferta została odrzucona, z racji nieszczęsnego losu Żydów. W latopisie motyw wyboru religii wpisany został w historyczny kontekst. Przybycie do Kijowa posłańców z muzułmańskiego Bułgaru nie było prostą akcją misyjną. Przybyli, aby zawrzeć pokój po wojnie w 985 r., układ z poganami był nie do przyjęcia, muzułmanie nie mogli bowiem zawrzeć takiego pokoju z niewiernymi<sup>78</sup>. W świetle tego, co dziś wiemy o obecności Żydów we wczesnym Kijowie<sup>79</sup>, lokalne źródło tej tradycji nie jest wykluczone.

Około 1140 r. żydowski poeta i filozof mieszkający w Hiszpanii, Jehuda ha-Lewi, napisał po arabsku mającą formę dialogu między chazarskim władcą i rabinem *Księgę Chazarów*<sup>80</sup>. Znalazła się w niej opowieść o zorganizowaniu

<sup>77</sup> Pod rokiem 986 latopisarz zamieścił opowieść o księciu Włodzimierzu, który dokonał wyboru chrześcijaństwa jako religii państwowej. Zamieszczone pod rokiem 986 opowiadanie w wielu punktach przypomina znaną z listu króla Józefa i *Żywota Konstantyna* dysputę na dworze chazarskim. Zalety swych religii przedstawiają w latopisie muzułmańscy Bułgarzy, „Niemcy”, tj. łacinnicy, chazarscy Żydzi i „Filozof” z Grecji, tj. Bizancjum. Chazarska oferta została odrzucona z uwagi na to, że Bóg odwrócił się od Żydów, rozproszył ich bowiem po całym świecie, a ich ziemie oddał chrześcijanom, co wskazuje na to, że ten fragment *Powieści minionych lat* powstał zapewne po pierwszej krucjacie; *Powieść minionych lat. Najstarsza kronika kijowska*, tłum. i oprac. F. Sielecki, Wrocław 1999 (dalej: PML).

<sup>78</sup> Wyznawcy judaizmu, tak jak chrześcijanie, zaliczani byli przez mahometan nie do niewiernych, ale do „ludów księgi”.

<sup>79</sup> Por. dalej.

<sup>80</sup> Trzydzieści lat później, w 1170 r., została ona przełożona na hebrajski; por. E. Schweid, *The Khazar Motif in the Kuzari of Judah Halevi*, w: *The World of the Khazars...*, s. 279–290.

na dworze kagana dysputy teologicznej przedstawicieli trzech religii. Przekonany argumentami Izraelitów władca podejmuje decyzję o konwersji osobistej i dworu. Intencją autora było wykazanie, że prawdziwa żydowska wiara przewyższa wiedzę muzułmańskich adeptów filozofii Arystotelesa, że Palestyna stanowi rzeczywistą Ziemię Obiecaną i duchowy ośrodek Żydów.

Stanowisko, według którego konwersja Chazarów to fakt historyczny, zajmują dziś niemal wszyscy najważniejsi badacze ich dziejów. Większość uznaje ich judaizację za rezultat politycznego interesu, połączonego niekiedy z religijną potrzebą, wynik obecności wędrownych kupców żydowskich lub wpływów izraelickich finansistów. Wśród zwolenników konwersji nie ma zgody co do jej daty. Źródła nie są w tej kwestii jednoznaczne. Według listu Józefa miała ona mieć miejsce w 630 r., według Al-Masudiego w latach 790–809, Al-Maquaddasi pisze o 833 r. lub niewiele przed 797 r., z relacji Ibn al-Fagiha wynika, że dokonana się w latach 850–900, z *Vita Constantini*, że po 860 r., z tekstu Christiana ze Stavelotu zaś – przed 880 r.

Również opinie badaczy różnią się od siebie. Douglas M. Dunlop twierdzi, że przywódcy chazarscy znajdowali się pod wpływem mozaizmu już przed 730 r. Dalsza judaizacja miała miejsce po debacie, tzn. ok. 740 r., kiedy kagan przyjął zmodyfikowaną wersję judaizmu. Następny etap dokonał się w 800 r., gdy Chazaria stała się państwem, którego oficjalną religią był judaizm rabiniczny<sup>81</sup>. Podobnie Omeljan Pritsak dostrzega trzy fazy chazarskiej konwersji: pierwszą w latach 730–740, drugą za panowania kalifa Haruna ar-Raszida, tj. w latach 799–809, a fazę ostateczną wyznacza na lata 837–843<sup>82</sup>. Historyk ten szacuje, że w Chazarii zamieszkiwało w X w. ok. 30 tys. etnicznych Żydów (potomków starożytnych Izraelitów), którzy przybyli tam z okolicznych diaspor Uzbekistanu, Armenii, Syrii, Turcji oraz Krymu. Przybywali tam też uchodźcy prześladowani przez bizantyńskich cesarzy Leona III oraz Romana I Lakapena. Także wspomniany już radziecki historyk i archeolog Michaił I. Artamonow, o którego naukowych dokonaniach mówić będziemy jeszcze w dalszej części artykułu, za okres przełomowy uznaje VIII w., a konwersję traktuje jako wydarzenie o charakterze politycznym, którego celem miało być zachowanie niezależności i „dołączenie do świata”, sposób na uzyskanie tożsamości politycznej<sup>83</sup>. Tenże autor uważa, że w procesie zmiany religii mieszanie się Żydów z Chazarami miało istotniejsze znaczenie niż nawracanie. Proces, jak sugeruje ów badacz, zaczął się w Dagestanie, wśród lokalnych Żydów. Jest to hipoteza

<sup>81</sup> D.M. Dunlop, *The History of Jewish Khazars...*, rozdz. V–VI i s. 170.

<sup>82</sup> O. Pritsak, *The Khazars Kingdom's Conversion to Judaism*, „Harvard Ukrainian Studies” 2/3, 1978, s. 278–280.

<sup>83</sup> М.И. Артамонов, *История хазар...*, s. 262–273.

trudna do udowodnienia wobec braku na tym terenie właściwych dla judaizmu obiektów kultowych, ale nie wolno zapominać, że z tego obszaru nie mamy również materialnych dowodów na istnienie muzułmańskich ośrodków religijnych. Peter B. Golden<sup>84</sup>, który przychylił się do datowania konwersji na połowę VIII w. (z pewnością po 737 r.), jej ważny etap lokuje w okresie rządów Harun ar-Raszida, czyli zgodnie z wersją Al-Masudiego. W okresie misji Konstantyna kagan mógł się jeszcze, zdaniem tego badacza, wahać albo sprawiać wrażenie niezdecydowanego, ale Żydzi byli już obecni na jego dworze, prowadzili szeroko zakrojony międzynarodowy dialog w sprawie uznania wiodącego statusu swej religii. Constantin Zuckerman<sup>85</sup> uważa, że dla datacji najważniejszy jest przekaz *Żywota św. Konstantyna*. Dokument z Cambridge i *Vita Constantini* mówią, jego zdaniem, o tym samym wydarzeniu. Konwersja miała miejsce w IX w., wkrótce po debacie, i dokonała się w drodze jednej akcji, podjętej z inicjatywy wojskowego dowódcy – Beg/Bułana. Judaizm szerzył się natomiast stopniowo i wolniej niż to sugeruje anonim z Cambridge. Tę datację konwersji wspiera także „argument numizmatyczny”, mianowicie wspomniane, datowane na lata 837–838 monety z inskrypcją: „I Mojżesz jest wysłańcem Boga”. W IX i wczesnym X w. judaizm upowszechnia się, czego dowodzą relacje Ibn al-Fagiha i Ibn Fadlana. Konwersja elit nie oznaczała konwersji mas. Artamonow twierdzi, że Chazarowie „przyjęli religię żydowską. Stała się ona religią rządzących i części chazarskiej ludności, nigdy nie przemieniła się jednak w religię chazarskiego ludu, a dokładnie plemion, które wchodziły w skład Chazarii. Nie usunęła ani pogaństwa, ani chrześcijaństwa, ani islamu. Część klasy państwowej przyjęła judaizm, ale byli wśród nich i inni, w tym muzułmanie. Wielu było muzułmanów w Itilu, kupców, rzemieślników i robotników najemnych. Wyznawcy islamu zamieszkiwali także w Semendrze”<sup>86</sup>.

„Konwersja na judaizm, jaki by nie był jej powód – stwierdza Golden – osobista bądź polityczna decyzja kagana (jest bardziej prawdopodobne, że nie była to decyzja jednej osoby, tj. kagana), z pewnością dokonała się etapami. Na arenie międzynarodowej judaizm dawał Chazarom pewną swobodę w stosunkach z kalifatem i Bizancjum, swobodę, którą konwersja na islam czy chrześcijaństwo by ograniczyła [...]. Konwersja zapewniała pewien status wśród ówczesnych imperiów, których podstawą ideologiczną była religia”<sup>87</sup>.

<sup>84</sup> P.B. Golden, *The Conversion...*, s. 159.

<sup>85</sup> C. Zuckerman, *On the Date of the Khazars' Conversion to Judaism and the Chronology of the Kings of the Rus' Oleg and Igor*, „Revue des études byzantines” 53, 1995, s. 244–253.

<sup>86</sup> М.И. Артамонов, *История хазар...*, s. 272.

<sup>87</sup> P.B. Golden, *Khazar Studies. An Historical-Philological Inquiry...*, t. 1, s. 15.

Jeśli uznajemy judaizację za fakt, to należy zadać pytanie o charakter przyjętego judaizmu. Zachowana dokumentacja, w tym także chazarska, nie odpowiada na wiele pytań stawianych sobie przez znawców dziejów Żydów. Dotyczą one kwestii generalnych, jak problem pogodzenia wymogów prawa żydowskiego z zasadami rządzenia państwem, ale też bardziej szczegółowych, dotyczących sposobu przestrzegania szabatu, koszeru (np. w armii), przepisów odnoszących się do życia seksualnego, wreszcie nauczania zwyczajów i prawa<sup>88</sup>.

Chazarowie, zwłaszcza zaraz po konwersji, z pewnością nie byli wyznawcami ortodoksyjnego judaizmu. Izraelici zamieszkujący nad Bosforem i na Kaukazie, odseparowani od centrów nauki żydowskiej, nawet w antyku wyznawali synkretyczną formę judaizmu<sup>89</sup>. O ortodoksji nie mogło być mowy. Kiedy Bułan, będący być może pierwszym dziedzicznym władcą Chazarii, przyjmował monoteizm, traktował zapewne swoje nowe wyznanie jako religię Abrahama, o którym mógł usłyszeć zarówno od chrześcijańskich, jak i od muzułmańskich uczestników debaty. Według Ibn Fadlana chazarski król miał 25 żon. Książki hebrajskie były rzadkością, zwój Tory trzeba było, wedle anonima z Cambridge, przynosić z piwnicy.

Podobieństwa między chazarskimi i karaimskimi zwyczajami, jak np. siedzenie w szabat po ciemku, oraz upowszechnienie się poglądów XIX-wiecznego karaima Abrahama Firkowicza, który uciekając się do fałszowania przekazów, próbował przekonać rosyjskie władze o starożytności karaimskiego osadnictwa w południowej Rosji, spowodowało powstanie opinii o karaimskim charakterze chazarskiego judaizmu. Dowodów na to jednak nie ma<sup>90</sup>. Sądzić należy, że konwersja Chazarów doprowadziła, podobnie jak przyjęcie islamu i chrześcijaństwa w Azji Środkowej, jedynie do częściowej transformacji religijnej społeczeństwa.

Za przyjęciem religii monoteistycznej przemawiały, zdaniem większości uczonych, racje polityczne. Z punktu widzenia chazarskich elit odejście od pogaństwa oznaczało podniesienie autorytetu władcy i jego otoczenia w oczach poddanych oraz na arenie międzynarodowej. Chazarowie poddawani byli religijnej propagandzie ze strony Bizancjum i kalifatu, które to dwa państwa zabiegały o wciągnięcie ich w orbitę swej polityki. Nie były to zabiegi o równorzędnej sile. Kontakty Chazarów z Bizancjum były dalece ściślejsze niż z kalifatem, od którego głównych centrów dzieliły Chazarów góry Kaukazu i niegościnne regiony wokół Morza Kaspijskiego. Decyzja o konwersji na judaizm uchodzi w opinii wielu badaczy za deklarację

<sup>88</sup> Por. Sh. Stampfer, *Did the Khazars Convert to Judaism?...*

<sup>89</sup> S.W. Baron, *A Social and Religious History of the Jews...*, t. 3, s. 200 nn.

<sup>90</sup> S. Gąsiorowski, *Karaimi...*, s. 116–118.



neutralności wobec dwóch rywalizujących za sobą sąsiadów. Problematyczność wyboru jest jednak oczywista. Judaizm, co dostrzega autor *Powieści minionych lat*, gdy tłumaczy jego odrzucenie przez Włodzimierza Wielkiego, trudno jest uznać za religię, której przyjęcie mogło korzystnie wpłynąć na sytuację Chazarii. W przeciwieństwie do islamu, przeżywającego w tym czasie okres swego triumfu.

Czy wybór judaizmu był krokiem z politycznego punktu widzenia słusznym, czy też błędnym można by lepiej ocenić, analizując jego wpływ na stosunki Chazarii z sąsiadami. Ich obraz nie jest jednak jasny. Historycy zwracają uwagę na intensyfikację zabiegów Cesarstwa o zażegnanie zagrożeń ze strony Rusi i Kaukazu. Judaizacja Chazarii, której – przypomnijmy – źródła bizantyńskie nie odnotowują, zbiegła się w czasie z położeniem kresu chazarsko-bizantyńskiej *entente*. Jest jasne, że Konstantynopol, poszukując sojusznika swej polityki na stepach, spoglądać zaczął raczej w stronę Pieczyngów, a nie Chazarów. Militarny alians Bizancjum z państwem, którego mieszkańcy wyznawali judaizm, był problematyczny.

Jeśli chodzi o ewentualną reakcję kalifatu na konwersję, jedynym jej śladem jest wzmianka zawarta w przekazie Ibn Fadlana o zburzeniu synagogi w Dar al-Babunaj i zniszczeniu przez Chazarów w odwecie meczetu w Itilu.

Uznanie konwersji Chazarów na judaizm za fakt historyczny ma ważne konsekwencje dla toczącej się w nauce dyskusji na temat początków obecności Żydów w Europie Wschodniej i Środkowej. Salo W. Baron, autor wielotomowej historii Żydów, w której sprawie chazarskiej poświęcił oddzielny ustęp, zauważa: „przed najazdem mongolskim i po nim Chazarowie wysyłali licznych potomków na terytoria słowiańskie, co wpłynęło na powstanie wielkich ośrodków żydowskich w Europie Wschodniej [...]. Z Chazarii Żydzi kierowali się ku rozległym stepom Europy Wschodniej, zarówno w okresie rozkwitu, jak i schyłku państwa chazarskiego. [...] Po zwycięstwie Światosława i upadku imperium chazarskiego uciekinierzy ze zdewastowanych regionów, w tym Żydzi, szukali schronienia na ziemiach swoich najeźdźców. Spotykali tam innych Żydów, samotnych lub w grupach, emigrujących z zachodu i wschodu. Przyłączając się do nowo przybyłych z Niemiec i Bałkanów, położyli podwaliny pod wspólnotę żydowską”<sup>91</sup>.

Pogląd wiążący przynajmniej część Izraelitów zamieszkujących naszą część kontynentu w średniowieczu z terytoriami chazarskiego imperium pojawił się w XIX w. Dziś grono jego zwolenników jest nieliczne. Jeśli chodzi o tereny, na których powstało państwo Arpadów, to uznaje się niekiedy, że do wcześniejszego, stanowiącego element składowy obecności wyznawców judaizmu na Bałkanach osadnictwa żydowskiego rzym-

<sup>91</sup> S.W. Baron, *A Social and Religious History of the Jews...*, t. 3, s. 206.

skiej Panonii, która tworzyła w średniowieczu zachodnią część państwa węgierskiego i gdzie Żydzi zamieszkiwali od III w., dołączyli ich współwyznawcy, którzy przybyli w późnym IX w. z regionu Karpat wraz z plemionami węgierskimi<sup>92</sup>. Kontakty między Węgrami a Chazarami na terenie Azji Środkowej były nieuniknione<sup>93</sup>; grupy mieszkańców imperium chazarskiego istotnie przyłączyły się do Węgrów, w rezultacie czego mogło dojść do konwersji. Jednak data dołączenia tzw. Kawarsów do Madziarów (760–881) nie jest dość dokładnie ustalona i nie wiadomo, czy dokonało się ono po konwersji. Przywoływane przez zwolenników chazarskiej genezy środkowoeuropejskiego żydostwa argumenty (posługiwanie się alfabetem hebrajskim przez Szeklerów, skromne znaleziska archeologiczne, a także średniowieczna tradycja o związkach z Chazarami w odległej przeszłości<sup>94</sup>) są obecnie podawane w wątpliwość. Dowodów na wschodnie pochodzenie kolonii żydowskich na Węgrzech nie ma i współczesna nauka węgierska wyklucza chazarską proveniencję ich mieszkańców.

Teoria chazarskiego rodowodu pierwszych osadników żydowskich na ziemiach polskich również ma swój złoty okres za sobą. Zasugerowana przez Tadeusza Czackiego, który twierdził, że Izraelici przybyli nad Wisłę z dwóch kierunków, mianowicie z Czech i z Kijowa, wyłożona przez Maksymiliana Gumpłowicza<sup>95</sup>, przyjęta z korektami przez Ignacego Schipperera<sup>96</sup> oraz (także z pewnymi zastrzeżeniami) przez Romana Grodeckiego, podważana przez Bernarda Weinryba i Izraela Halperna, pozostaje dziś hipotezą, której nie można definitywnie wykluczyć ani też uznać za szczególnie prawdopodobną<sup>97</sup>.

Podstawowym argumentem za chazarskim pochodzeniem osiadłych na ziemiach Polski Żydów było występowanie w polskim nazewnictwie topograficznym nazw Kawiora (np. wsie pod Krakowem i Sandomierzem),

<sup>92</sup> N. Berend, *At the Gate of Christendom. Jews, Muslims and 'Pagans' in Medieval Hungary, c. 1000 – c. 1300*, Cambridge 2001, s. 60–61.

<sup>93</sup> A. Róna-Tas, *The Khazars and the Magyars*, w: *The World of the Khazars...*, s. 272–274, 276.

<sup>94</sup> R. Patai, *The Jews of Hungary: History, Psychology*, Detroit 1996, s. 31–32.

<sup>95</sup> Gumpłowicz uważał, że Chazarowie przejściowo kontrolowali część ziem polskich i że obecni wśród nich Żydzi byli przodkami polskich Izraelitów; por. tenże, *Początki religii żydowskiej w Polsce*, Warszawa 1903, s. 16.

<sup>96</sup> Ignacy (Icchak) Schipper, syjonista i wybitny historyk, uważał, że „teoria chazarska” tłumaczy liczebność izraelickiej społeczności w Europie Wschodniej.

<sup>97</sup> Przebieg dyskusji przedstawia J. Litman, *The Economic Role of Jews in Medieval Poland. The Contribution of Yitzhak Schipper*, Lanham 1984, s. 85–116. Przeciw teorii chazarskiej wypowiedzieli się m.in. Majer Bałaban (tenże, *Kiedy i skąd przybyli Żydzi do Polski?*, „Miesięcznik Żydowski” 1, 1931, s. 5–11, 116) i Izrael Halpern (tenże, *The Jews in Eastern Europe*, w: *The Jews. Their History, Culture and Religion*, t. 1, red. L. Finkelstein, Philadelphia 1949, s. 294–296).

Kozary czy Kozarze<sup>98</sup>. Twierdzenie to zostało odrzucone przez Mosze Altbauera<sup>99</sup> na drodze analizy językowej. Uznał on, że pierwsza z wymienionych nazw pochodzi raczej od niemieckiego słowa *Kirchhof* niż od chazarskiego plemienia Kabaroi, a toponim Kozary czy Kozarze może być związany z polskim słowem „koza”<sup>100</sup>.

Inaczej przedstawia się kwestia obecności chazarskich Żydów w Kijowie. Niektórzy badacze dostrzegają związki powstałego w połowie IX w. grodu w Kijowie z obecnością Chazarów. Potwierdzają to, ich zdaniem, znalezione archeologiczne, wykazujące podobieństwo z kulturą typową dla grodów chazarskich. Wraz z otwarciem szlaku lądowego Ratyzbona – Itil (po 843 r.) i rzecznej drogi „iz wariega w Grieki”, Kijów nabrał znaczenia jako ośrodek handlu. Chazarskiego pochodzenie jest, według wspomnianych uczonych, znana z *Powieści minionych lat* terminologia odnosząca się do topografii tego ośrodka<sup>101</sup>. Ważną przesłanką przemawiającą za istnieniem w XI-wiecznym Kijowie żydowskiej gminy zainteresowanej historią Izraela i mającej w swoim gronie osoby zaznajomione ze źródłami hebrajskimi, greką i piśmiennictwem staroruskim jest wczesny, zapewne XI-wieczny przekład *Wojny żydowskiej* Józefa Flawiusza, dokonany z greckiego oryginału, ale zawierający hebrajskie i/lub aramejskie glosy i dodatki<sup>102</sup>. Z tego samego czasu pochodzi staroruska wersja hebrajskiej adaptacji dzieła Józefa, tzw. *Jossipon*, najprawdopodobniej skompilowana przez Żyda zamieszkałego we Włoszech. Źródła ruskie z okresu między X a końcem XII stulecia niczego pewnego o Żydach nie mówią, wspominają o nich natomiast współczesne responsy nadreńskich, czeskich i szampańskich rabinów. Zachowały się informacje o żydowskich uczonych z Rusi, którzy w XII w. utrzymywali kontakty z zachodnioeuropejskimi talmudystami<sup>103</sup>. Przy dzisiejszym stanie wiedzy można uznać obecność Żydów na Rusi, a przynajmniej w Kijowie, za pewną, jednak nie umiemy ocenić, czy pochodzili oni z Chazarii<sup>104</sup>.

<sup>98</sup> Ignacy Schipper wykonał inwentarz nazw miejscowych zawierających słowa „Chazar” lub „kagan” na terytoriach: Ukrainy, Transylwanii, Istrii, Polski i Litwy.

<sup>99</sup> M. Altbauer, *Jeszcze o rzekomych „chazarskich” nazwach miejscowych na ziemiach polskich*, „Onomastica” 13, 1968, nr 1–2, s. 120–128.

<sup>100</sup> Por. T. Lewicki, *Kabarowie (Kawarowie) na Rusi, na Węgrzech i w Polsce we wczesnym średniowieczu*, w: *Studia nad etnogenezą Słowian i kulturą Europy wczesnośredniowiecznej*, t. 2, red. G. Labuda, S. Tabaczyński, Wrocław 1988, s. 77–87.

<sup>101</sup> Н. Голб, О. Прицак, *Хазарско-еврейские документы...*, s. 17–98.

<sup>102</sup> H. Birnbaum, *On Jewish Life and Anti-Jewish Sentiments in Medieval Russia*, w: tenże, *Essays in Early Slavonic Civilization*, München 1981.

<sup>103</sup> I.M. Ta-Shma, *On the History of the Jews in Twelfth- and Thirteenth-Century Poland*, „Polin” 10, 1997, s. 292, przyp. 19.

<sup>104</sup> А. Кулик, *Евреи Древней Руси. Источники и историческая реконструкция*, w: *История еврейского народа в России...*, t. 1, s. 189–213.

Tzw. list kijowski, który Omeljan Pritsak uważa za koronny na to dowód, dziś nie jest już jednoznacznie uznawany za zabytek powstały w Kijowie<sup>105</sup>.

Autorzy dwóch niedawno wydanych książek, Shlomo Sand i Kevin A. Brook<sup>106</sup>, sądzą, że ogromny i trudny do wyjaśnienia wzrost demograficzny wśród Żydów z Europy Wschodniej w XVIII i XIX w. związany był z konwersją na judaizm mieszkańców Chazarii. Według szacunków Brooka w państwie tym przed podbojem mongolskim żyło ok. 30 tys. wyznawców judaizmu. Z czasem część ich emigrowała na północ, docierając do Polski, Rosji i na Ukrainę. Istnieją powody do sceptycyzmu wobec tych opinii. W latach dwudziestych XIII w. ziemie te najechali Mongołowie, którzy zniszczyli handel i wybili dużą część mieszkańców. Można sądzić, że pod koniec XIV w. pozostało tam niewielu Żydów. Nie wydaje się więc prawdopodobne, by taka zanikająca populacja mogła pobudzić ogromny przyrost demograficzny ludności żydowskiej w Europie Wschodniej w XVIII i XIX w. Nadto, Żydzi w Europie Wschodniej kultywowali tradycje aszkenazyjczyków, posługiwali się językiem jidysz, podczas gdy Żydzi chazarscy, związani ze społecznością Żydów mezopotamskich i perskich, przyjęli, jak się uważa, tradycję sefardyjską.

Trwającej od ponad już dwustu lat debaty uczonych nad problemem pochodzenia Żydów środkowo- i wschodnioeuropejskich nie można uznać za zakończoną. Od lat czterdziestych XX w. spleta się ona z historią współczesną i siłą rzeczy nabiera wymiaru politycznego. W 1944 r. ukazała się w telawińskim wydawnictwie Mosad Bialik książka Abrahama Polaka<sup>107</sup> (ostatni jej dodruk w 1951), poświęcona, jak głosi tytuł, *Historii żydowskiego królestwa w Europie*. Pochodzący z Kijowa izraelski badacz stwierdza w niej, że Żydzi z Europy Wschodniej wywodzili się z obszarów opanowanych przez Chazarów. W nocie wydawniczej zamieszczono uspokajającą czytelników informację: „To potężne państwo było żydowskie nie tylko z powodu religii, ale i dlatego, że duża część jego ludności składała się z Izraelitów, Chazarowie konwertyci stanowili zaś mniejszość”. Świadomy konsekwencji swych twierdzeń Polak stwierdzał dalej: „Żydowskie wspólnoty [istniały] w królestwie na długo przed konwersją Chazarów, a nawet przed najazdem chazarskim [...]. Napływali tam Żydzi z innych krajów, zwłaszcza z muzułmańskiej Azji Środkowej, z zachodniego Iranu

<sup>105</sup> M. Erdal, *The Khazar Language...*, s. 95–105.

<sup>106</sup> K.A. Brook, *The Jews of Khazaria*, Nothwale 2006; Sh. Sand, *Kiedy i jak wynaleziono naród żydowski*, tłum. H. Zbonikowska-Bernatowicz, Warszawa 2011; por. polemikę z tymi autorami: M. Botticini, Z. Eckstein, *Garstka wybranych. Jak edukacja ukształtowała dzieje Żydów 70–1492*, tłum. J. Gilewicz, Kraków 2014, s. 265.

<sup>107</sup> Abraham Polak – historyk, stojący na czele Wydziału Bliskiego Wschodu na Uniwersytecie w Tel Awiwie.

i Cesarstwa Bizantyńskiego. Dlatego zebrała się tam liczna ludność żydowska, wśród której Chazarowie stanowili jedynie jeden ze składników i której tożsamość kulturowa została ukształtowana przez dawnych osadników z północnego Kaukazu i Krymu”<sup>108</sup>.

Dwie książki wydane już po wojnie upolityczniły konsekwencje uznania „teorii chazarskiej” za prawdziwą. W 1976 r. Arthur Koestler opublikował swój poświęcony Chazarom zbiór studiów pt. *Trzynaste plemię*. Autor, w młodości pionier ruchu syjonistycznego, pozostający przez pewien czas w zażyłości z „rewizjonistycznym” przywódcą Władimirem Żabotyńskim, następnie przejściowo komunista, w swej książce stwierdzał: „[jeśli] większość Żydów spośród tych, którzy przeżyli, pochodzi z Europy Wschodniej i może mieć głównie chazarskie pochodzenie [...] oznacza to, że ich przodkowie nie przybyli z brzegów Jordanu, ale z równin nadwołżańskich, nie z Kanaanu, lecz z Kaukazu, będącego kolebką rasy aryjskiej. Genetycznie są więc spokrewnieni z Hunami, Ujgurami, Madziarami, a nie nasieniem Abrahama, Izaaka i Jakuba. Jeśli tak, to słowo »antysemita« nie ma sensu. Świadczy o nieporozumieniu, którego ofiarą padli zarówno kaci, jak ich ofiary. Przypoda imperium Chazarów, w miarę jak wynurza się z mroków przeszłości, zaczyna przypominać okrutną farsę zgotowaną przez historię”<sup>109</sup>. Świadomy, choć niewątpliwie nie do końca, jak groźna politycznie to teza, w aneksie do książki Koestler napisał: „Nie mam wątpliwości, że [książka ta] może być źle przyjęta, jako zaprzeczenie prawa do istnienia państwa Izraela. Ale to prawo nie jest oparte na hipotetycznych korzeniach Żydów ani mitologicznym przymierzu Abrahama z Bogiem; oparte jest na prawie międzynarodowym, a dokładnie na rezolucji podjętej przez Narody Zjednoczone w 1947 r. [...] jakie by nie było pochodzenie rasowe obywateli Izraela i jakich by nie mieli złudzeń na ten temat, ich państwo istnieje *de iure* i *de facto*, i nie można go zlikwidować, jak tylko w drodze ludobójstwa”<sup>110</sup>.

Druga książka to praca Shlomo Sanda *Kiedy i jak wynaleziono naród żydowski*. Jej autor neguje wygnanie Żydów po zburzeniu Drugiej Świątyni, opowiada się za masowym przyjęciem judaizmu przez Chazarów oraz za akceptacją przez nich judaizmu rabinicznego, twierdzi też, że duża część Żydów środkowoeuropejskich to potomkowie Chazarów. Sądzi, że choć rozbici, przetrwali jednak. Ten stan rzeczy stawia pod znakiem zapytania żydowskość aszkenazyjskich ojców założycieli państwa Izrael.

<sup>108</sup> A. Polak, *Historia żydowskiego królestwa w Europie*, Tel Aviv 1944 (hebr.), s. 9–10; por. Sh. Sand, *Kiedy i jak wynaleziono naród żydowski...*, s. 319.

<sup>109</sup> A. Koestler, *Le treizième Tribu. L'Empire khazar et son héritage*, Paris 1976, s. 17–18.

<sup>110</sup> Tamże, aneks. O dyskusji i protestach dotyczących książki por. Sh. Sand, *Kiedy i jak wynaleziono naród żydowski...*, s. 325.

## Ziemie ruskie: znaczenie chazarskiej i wareckiej obecności

W historiografii rosyjskiej i radzieckiej problem chazarski rozpatrywano w kontekście badań nad dziejami Rusi w okresie przedmongolskim; stanowił element debaty nad rolą plemion lokalnych i nomadów w formowaniu się państwa, gospodarki, języka i kultury, także religijnej, wschodnich Słowian<sup>111</sup>. W węższej perspektywie chodzi o zasady współistnienia trzech podstawowych uczestników najwcześniejszej historii Rusi: Słowian, Chazarów i Skandynawów. Zagadnienie to ma też swoje miejsce w rozważaniach nad specyficznym charakterem dziejów Rosji. Oceny roli Chazarów i Waregów są różne, zarówno w dawniejszej, jak i nowszej historiografii.

Dzieje ekspansji Chazarów na obszary słowiańskie znane są fragmentarycznie. Wynika to przede wszystkim z niejasności przekazów *Powieści minionych lat* – najstarszej ruskiej kroniki, znanej w redakcji z początku XII w., ale zawierającej kłopotliwe w datowaniu fragmenty o starszej genealogii. Dowiadujemy się z niej o zależności niektórych plemion wschodniosłowiańskich od Chazarów i Waregów (a także o okolicznościach upadku kaganatu chazarskiego na skutek podboju dokonanego przez książąt kijowskich<sup>112</sup>).

Trudności nastręcza także interpretacja źródeł arabskich, w których wzmianki o Sakalibach niekoniecznie identyfikować należy ze Słowianami<sup>113</sup>. Po fragmencie dotyczącym śmierci legendarnych założycieli Kijowa – Kija i Szczeka – odnajdujemy w *Powieści minionych lat* akapit poświęcony naddnieprzańskiemu Polanom. Czytamy w nim, że doznawali oni krzywd ze strony swych sąsiadów, wśród tych wymienieni są Chazarowie, którym Polanie musieli płacić daninę<sup>114</sup>.

<sup>111</sup> Pоr. P.M. Мавродина, *Киевская Русь и кочевники (печенги, торки, половцы)*, Ленинград 1983.

<sup>112</sup> Do podboju państwa chazarskiego doszło, według latopisu, za panowania na Rusi Kijowskiej Światosława (945–972). Przekazy *Powieści minionych lat* brzmią następująco: pod rokiem 964: „I poszedł [Światosław] nad rzeka Okę i nad Wołgę, i spotkał Wiatyczów, i rzekł Wiatyczom: »Komu dań dajecie?« Oni zaś rzekli: »Chazarom – po szelągu od radła dajemy«” (PML, 24); pod rokiem 965: „I poszedł Światosław na Chazarów. Usłyszawszy zaś, Chazarowie wyszli naprzeciw z kniazem swoim Kaganem, i zaczęli bić się, i w walce tej zwyciężył Światosław Chazarów i gród ich i Białą Wieżę [Serkeł nad Wołgą – H.Z.] wziął” (PML, 24). Jest to jedyna wzmianka źródłowa o upadku państwa chazarskiego.

<sup>113</sup> T. Kalinina, *Al-Khazar as-Saqâliba. Contacts and Conflicts?*, w: *The World of the Khazars...*, s. 195–206.

<sup>114</sup> PML, 6: „I naszli ich Chazarzy, siedzący na górach tych i w lasach i rzekli Chazarzy: »Płaćcie nam dań«. Naradziwszy się, Polanie dali od dymu po mieczu. I ponieśli je Chazarzy do księcia swojego i do starszyny i rzekli im: »Oto znaleźliśmy dań nową«. Ci zaś rzekli im: »Skąd?« Oni zaś rzekli: »W lesie na górach nad rzeką Dnieprem«”.

Zabytki kultury materialnej z okresu VIII–IX w. znalezione podczas badań archeologicznych prowadzonych w regionie środkowego Dniepru poświadczają syntezę kultur chazarskiej i słowiańskiej, brakuje natomiast śladów obecności Chazarów na obszarze wąsko rozumianej ziemi ruskiej. Pojawiają się one dopiero w X w. tam, gdzie zamieszkiwali płacący daninę Chazarom Polanie (na południe od Kijowa), Siewierzanie (na wschód od Dniepru, nad jego dopływem Desną) i Radymicze. Główne znaleziska o chazarskiej atrybucji kulturowej to resztki grzebalnych świątyń, mające analogie w centralnej Azji (Kjul-Tegina) i na północnym Kaukazie.

Skandynawowie – zwani w źródłach Rus', a inaczej Normanami, czyli ludźmi Północy – przenikali na północno-wschodnie terytoria Europy, do Ładogi, Nowogrodu i górnej Wołgi, zamieszkałe przez Słowian i ludność ugrofińską od IX w. O trybucie, jaki tu pobierali, latopisarz wspomina pod rokiem 859<sup>115</sup>. Nie ma natomiast żadnych pochodzących z tego czasu śladów skandynawskiego osadnictwa nad górnym czy środkowym Dnieprem. Pojawia się ono na tych obszarach dopiero w stuleciu następnym, co poświadczają odnajdywane przez archeologów groby członków wareskich drużyn. Widoczne są też ślady kontroli skandynawskich przywódców i ich drużynników nad zależnymi od nich plemionami słowiańskimi.

Konfrontacja Normanów z Chazarami była nieuchronna. Według latopisu doszło do niej w latach osiemdziesiątych IX w., kiedy książę Oleg z wojskiem wareskim przejęli Kijów i przywłaszczyli sobie trybut pobierany przez Chazarów na środkowym Przydnieprzu. Pod rokiem 884 w *Powieści minionych lat* czytamy: „Poszedł Oleg na Siewierzan i zwyciężył ich, i nałożył na nich dań lekką, i nie pozwolił im płacić dani Chazarom, mówiąc: »Jam im przeciwny i nie macie po co płacić«”. Pod rokiem 885 zaś autor odnotowuje: „Posłał Oleg do Radymiczów mówiąc: »Komu dań dajecie?« Oni zaś rzekli: »Chazarom«. I rzekł im Oleg: »Nie dawajcie Chazarom, jeno mnie dajcie«. I dali Olegowi po szelągu, jako i Chazarom dawali”<sup>116</sup>. Chazaria, sądząc z danych numizmatycznych, odpowiedziała blokadą Rusi (w ostatniej ćwierci IX w. arabskie monety znikają ze wschodniej Europy).

Głównym powodem migracji Waregów na obszary Słowian było uzyskanie dostępu do arabskiego srebra, które w okresie między VIII a IX w. napływało nieprzerwanym strumieniem do wschodniej i północnej Europy znad Donu nad Okę, górną Wołgę, po Ładogę i dalej nad Bałtyk<sup>117</sup>. Chęć

<sup>115</sup> PML, 8: „Waregowie zza morza ściągali dań z Czudów i ze Słowian [nowogrodzkich – H.Z.] i z Mery i z Wesów i z Krywiczów, a Chazarzy ściągali z Polan, i z Siewierzan, i z Wiatyczów po srebrnej monecie i po wiewiórce od dymu”.

<sup>116</sup> PML, 10.

<sup>117</sup> Rosyjski językoznawca i historyk kultury A. Szachmatow, zwolennik nowej w jego czasach archeologicznej koncepcji normandzkiej kolonizacji w Europie Wschodniej w IX–X w.,

zdobycia cennego kruszcu skłaniała Waregów do ekspansji, brania jeńców i rabowania futer oraz innych towarów, które mogli następnie wymienić na srebro na rynkach Bułgaru czy Itilu. Od IX w. Waregowie zaczęli poszukiwać dostępu do międzynarodowych rynków, wykorzystując szlaki rzeczne kontrolowane przez Chazarów, którzy zmiierzali do objęcia kontrolą całej Europy Wschodniej, włącznie z jej północnymi ziemiami (por. list króla Józefa). Zgodnie z tendencją do czerpania profitów z tranzytowego usytuowania, przepuszczali, wiemy to z relacji Ibn Hurdadbeha<sup>118</sup>, oddziały Rusów rzeką „Słowian” (Don?) i przez kaganat, pobierając za to dziesięcinę (nie było jeszcze drogi „iz Warega w Grecji”). Rusowie poszukiwali też innego szlaku przez Bizancjum i Europę.

Według części badaczy, którzy powołują się na umieszczony pod rokiem 862<sup>119</sup> zapis *Powieści minionych lat*, do Nowogrodu wezwali skandynawskich książąt wystraszeni możliwością chazarskiego podboju Słowianie i ludy ugrofińskie (Czudowie i Merowie). Wydarzenie to określane jest w tradycji historiograficznej „wezwaniami Waregów”<sup>120</sup>. Fakt, że zależni od kagana chazarskiego Słowianie podporządkowani zostali władcom wareskim tłumaczy także, według wspomnianej koncepcji, pretensje książąt ruskich do tytułu kagana<sup>121</sup>. Potwierdzają to źródła arabskie i wzmianka zamieszczona pod rokiem 839 w *Annales Bertiniani* – sporządzonej przez kilku autorów kronice dziejów cesarstwa karolińskiego. Jeden z jej fragmentów mówi o ludzie *Rhos*, którego władca nosił tytuł kagana<sup>122</sup>. Tytuł ten był jednym z najważniejszych określeń władców w społecznościach Eurazji. Występował w federacji mongolsko-tureckiej (kaganat zachodni i kaganat wschodni), której strukturę władzy odziedziczyli Chazarowie. We wczesnośredniowiecznej dyplomatyce tytuł kagana uchodził za odpowiednik tytułu cesarskiego.

sądził, że Waregowie Askold i Dir osiedli w Kijowie przed wezwaniem ich książąt z Nowogrodu. Do hipotezy tej nawiązał A.П. Новосельцев, *Хазарское государство и его роль в истории Восточной Европы и Кавказа*, Moskwa 1990, który przypisał Askoldowi i Dirowi poselstwo z 839 r. i ufundowanie kaganatu Rusów nad środkowym Dnieprem.

<sup>118</sup> Zob. przyp. 15.

<sup>119</sup> PWL, 8: „Wygнали [Słowianie, Krywicze i inne plemiona – H.Z.] Waregów za morze i nie dali im dani, i poczęli sami władać sobą... i były u nich zwady, i poczęli wojować sami ze sobą. I rzekli sobie: »Poszukajmy sobie kniazia, który by władał nami i sądził wedle prawa«. I poszli za morze ku Waregom, ku Rusi. Bowiem tak się zwali ci Waregowie – Rusią... Rzekli Rusi Czudowie, Słowienie, Krywicze i Wesowie: »Ziemia nasza wielka jest i obfita, a ładu w niej nie ma. Przychodźcie więc rządzić i władać nami«”.

<sup>120</sup> A.П. Новосельцев, *Хазарское государство...*, s. 6.

<sup>121</sup> W. Duczko, *Ruś Wikingów. Historia obecności Skandynawów we wczesnośredniowiecznej Europie Wschodniej*, tłum. N. Kreczmar, Warszawa 2006, s. 28–35.

<sup>122</sup> Tamże, tekst i analiza, s. 22–23; V. Petrukhin, *Khazaria and the Rus'. An Examination of their Historical Relations*, w: *The World of the Khazars...*, s. 245, 258.



Fakt, że posługiwali się nim pierwsi książęta ruscy związany był z ich politycznymi ambicjami i służył demonstracji prestiżu przed bizantyńskimi i frankijskimi władcami. Pretensje ruskich książąt do tytułu i władzy chazarskich książąt uznać można za naturalne, panowali bowiem nad stepami nad środkowym Dnieprem i regionem Oki, a także na szlakach rzecznych prowadzących na Środkowy Wschód i do Bizancjum przez Wołgę, Dniepr i Don. Władcy ruscy początkowo używali wyłącznie tytułu kagana. Po powstaniu Rusi Kijowskiej tytuł ten, używany przez Włodzimierza Wielkiego i Jarosława Mądryego obok prasłowiańskiego określenia kniaź, miał już tylko charakter prestiżowy.

Stanowisko badaczy w kwestii roli Chazarów w dziejach Rusi Kijowskiej ewoluowało od idealizacji po demonizację i podlegało ogólnym tendencjom historiografii oraz jej uwikłaniom politycznym. Chazaria bywała postrzegana jako wzór tolerancji religijnej, jako obrońca formującego się wschodniosłowiańskiego państwa lub jako groźny dla tego procesu grabieżca<sup>123</sup>. Początki nowoczesnej historiografii rosyjskiej przypadają na czasy panowania Piotra Wielkiego, zbiegają się w czasie z narodzinami ideologii imperialnej i wiążą z refleksją nad historyczną legitymizacją takiego, a nie innego charakteru władzy rosyjskiego monarchy<sup>124</sup>. Obok hagiograficznych wizji historii caratu pojawiają się od XVIII w. próby przedstawiania jej jako procesu, któremu przyświecał pewien cel, mianowicie autokracja, zwieńczenie specyficznej „rosyjskiej drogi”. Proces ten miał rozpocząć się wraz z Waregami, rozwinąć na Rusi Kijowskiej i definitywnie, po czasach osłabienia i dezintegracji, umocnić w okresie między XV i XVI w. Za najwcześniejszą próbę syntezy tak postrzeganych dziejów Rosji uchodzi w historiografii opublikowane w latach 1768–1774 dzieło Wasilija N. Tatiszczewa<sup>125</sup>. Koncept ten, rozwinięty następnie przez Michaiła M. Szczerbatowa (1733–1790), najpełniej wyrażony został w niezmiernie popularnej historii państwa rosyjskiego autorstwa Nikołaja M. Karamzina (1766–1826).

Debata na temat początków staroruskiej państwowości, a tym samym znaczenia, jakie dla nich mieli Chazarowie i Waregowie, odegrała istotną rolę w sporze normanistów – przekonanych, że powstanie państwa związane było z przybyciem skandynawskich plemion, z antynormanistami – uważającymi,

<sup>123</sup> В.Я. Петрухин, *Начало этнокультурной истории Руси IX–XI веков*, Смоленск 1995, s. 83.

<sup>124</sup> W. Berelowitch, *Historiens russes et soviétiques*, w: *Dictionnaire des sciences historiques*, red. A. Burguière, Paris 1986, s. 615 nn.

<sup>125</sup> Jej autor, wysoki rangą funkcjonariusz Ministerstwa Spraw Zagranicznych, dowódca wojskowych operacji na Syberii w latach trzydziestych XVIII w., obarczony został przez Piotra Wielkiego zadaniem sporządzenia geograficznego opisu jego państwa, co zaowocowało utrzymaną w apologetycznym i nacjonalistycznym tonie rozprawą.

że wydarzenie to traktować należy jako samorodny efekt aktywności miejscowych ludów euroazjatyckich.

Spór rozpoczął się już w XVIII w. i podzielił środowisko powstałej w 1724 r. petersburskiej Akademii Nauk. Propagatorem „normanizmu” był – zaproszony do Rosji przez Piotra Wielkiego – niemiecki historyk Gerhard Siegfried Bayer, do którego nieco później dołączył również Niemiec – Gerhard Friedrich Müller, uznawany za inicjatora wprowadzenia do rosyjskiej historiografii, w tym do studiów nad latopisami, nowoczesnych metod historycznej krytyki źródłowej. Lektura latopisów doprowadziła Müllera do rozważań nad początkami Rosji i opartego na nowej interpretacji *Powieści minionych lat* przekonania, że państwo powstało w IX w. dzięki Waregom. Ten raniący dumę narodową koncept nie pozostał bez reakcji rosyjskich uczonych. Polemika podjęta przez Michaiła W. Łomonosowa w sławnym *Raporcie*, prezentującym ideę jedności plemion słowiańskich, zapoczątkowała trwającą po dziś dzień dyskusję. Wśród antynormanistów, zarówno emigracyjnych (Dmitrij I. Iłowajski), jak i radzieckich (Gieorgij W. Wiernadski, 1943), pojawił się nawet pogląd, że samodzielne państwo słowiańskie istniało już w IX w.

Współbieżnie ze sporem o znaczenie Waregów dla dziejów ruskiej państwowości ewoluował także historiograficzny wizerunek Chazarii. Wśród najwcześniejszych prac podejmujących ten temat sytuuje się seria opublikowanych w latach trzydziestych XIX w. i wydanych w 1876 r. w antologii *Rossija i Azija* artykułów Wasilija W. Grigorjewa (1816–1881). Jego prace leżą u początków nurtu rosyjskiej historiografii gloryfikującego w duchu pozytywistycznym chazarską przeszłość. „Lud chazarski – pisał ów będący jednym z założycieli petersburskiej Szkoły Studiów Wschodnich uczony – był w średniowieczu nietypowym zjawiskiem. Choć otoczony dzikimi plemionami koczowniczymi, miał wszelkie cechy cywilizowanego ludu: zorganizowaną administrację, kwitnący handel i silną armię [...]. [Chazaria] była świetlistym meteorem, który błyszczał nad mrokiem Europy”<sup>126</sup>.

Znaczenie nomadów w historii wschodnich Słowian piśmiennictwo XIX i początków XX stulecia oceniało na ogół negatywnie. Siergiej M. Sołowjow (1820–1879), podobnie jak Wasilij O. Kluczewskij – nestorzy historycznego piśmiennictwa rosyjskiego w tym okresie – postrzegali wczesne dzieje swego kraju jako czasy wojny świata lasów (Słowianie i Europa) ze światem stepów (nomadzi i za nimi Azja), a Ruś jako strażniczkę Europy przeciw barbarzyńcom. Powstanie Rosji radzieckiej zburzyło dotychczasowe wizje przeszłości.

<sup>126</sup> В.В. Григорьев, *Россия и Азия. Сборник исследований и статей по истории, этнографии и географии*, Санкт-Петербург 1876, s. 69, cyt. za: Sh. Sand, *Kiedy i jak wypalano naród żydowski...*, s. 313.

Zerwanie z dawniejszą historiografią nie miało jednak charakteru gwałtownego. Badania prowadzono nadal. Nowa ideologia poszukiwała historycznych źródeł socjalistycznej rewolucji. Klimat internacjonalistycznej ideologii, postulującej otwarcie na wieloetniczne korzenie nowej kultury radzieckiej, sprzyjał studiom nad Chazarami i zmianie oceny ich udziału we wczesnej historii Rusi. W latach dwudziestych do badaczy korzystających do tej pory głównie ze źródeł pisanych dołączyli radzieccy archeolodzy. Wykopaliska w rejonie dolnego Donu prowadzono już w latach osiemdziesiątych poprzedniego wieku, ale nie przyniosły one żadnych pewnych informacji o istnieniu na tym terenie kultury chazarskiej. Dopiero ekspedycje prowadzone pod kierunkiem Anatolija F. Millera w latach 1926–1927, a następnie w 1929 i 1934–1936 pod kierunkiem Michaiła I. Artamonowa przyniosły odkrycia – przede wszystkim w Sarklu – które zapoczątkowały nowy okres rozwoju chazarologii<sup>127</sup>.

Proletariacki internacjonalizm lat dwudziestych i pierwszej połowy lat trzydziestych zastąpiony został w następnym okresie etnocentrycznym nacjonalizmem. Tendencja ta przybrała na sile po 1945 r., w okresie zimnej wojny i przyspieszonej russyfikacji nierosyjskich terytoriów ZSRR. Oficjalne poparcie zyskały badania negujące znaczenie obcych inwazji, ukazujące wysiłki Iwana Groźnego i Piotra Wielkiego w kierunku zwalczania wrogów wewnętrznych i scentralizowania rządów oraz powiększenia terytoriów państwa. Od drugiej połowy lat trzydziestych<sup>128</sup> do lat sześćdziesiątych XX w. tematyka chazarska jako przedmiot badań naukowych traci na znaczeniu. Problem, od początku drażliwy, nabrał znaczenia politycznego. Poczucie narodowej dumy i silne uczucia nacjonalistyczne w połączeniu z upolitycznieniem badań przez długi czas miały decydujące znaczenie dla refleksji zarówno nad ludem *Rhos*, jak i nad Chazarami<sup>129</sup>. Uczeni zaangażowani w badania, których wyniki nie podkreślały destrukcyjnej roli obcych wpływów (np. Skandynawów, Germanów czy też Chazarów) na historię Słowian, spotykać się zaczęli z podejrzliwością. Znaczenie Waregów w procesie powstawania państwa ruskiego redukować zaczęto do poczynań awanturniczej normańskiej szajki, która przejściowo zawładnęła Kijowem. Także Chazarom przypisywano funkcję niewielkiego pasożytniczego kaganatu, hamującego wzrost ruskiego państwa. Odwieczna Ruś – bohaterski naród,

<sup>127</sup> Wykopaliskami kierował M.I. Artamonow, ich wyniki opublikowane zostały w 1937 r.; por. М.И. Артамонов, *Саркел – Белая Вежа. Труды Волго-Донской археологической экспедиции*, „Материалы и исследования по археологии СССР” 62, 1958; 75, 1959; 109, 1963.

<sup>128</sup> W latach 1929–1931 podczas „rewolucji kulturalnej” trwała czystka w środowisku historyków, aresztowania objęły ok. 120 badaczy.

<sup>129</sup> W. Duczko, *Ruś Wikingów...*, s. 18.

zamieszkujący od VI w. Przydnieprze – poskromiła Chazarów i pozbyła się Waregów. W literaturze powstającej na podstawie tej tradycji Chazaria przedstawiana była jako carstwo zła, nosiciel jarzma gorszego niż tatarskie, bo osłabiającego rodzące się dopiero państwo<sup>130</sup>. Łączenie problemu wareskiego z chazarskim pozostawało elementem stałym. Lew N. Gumilow pisał wręcz o waresko-chazarskiej zмовie przeciw Rusi<sup>131</sup>.

W szranki antynormandzkiej kampanii stanęli czołowi radzieccy badacze: starożytnik Borys D. Griekow<sup>132</sup> i mediewista i archeolog Borys A. Rybakow. Pierwszy w opublikowanej w 1942 r. książce kreślił obraz Rusi Kijowskiej jako państwa powstałego w efekcie niezależnego rozwoju społecznego, a nie jako rezultat „tradycyjnie przyjmowanej etnicznej stratyfikacji”, tj. narzucenia władzy słowiańskim masom przez politycznie zorganizowanych obcych przybyszów. Griekow przesunął datę powstania ruskiego państwa na czasy przed IX stuleciem, kiedy to, wykazywał, istniała już okrzepła struktura państwowa. Jej powstanie wymagało czasu i było procesem, którego początki przypadały na wiek VI, tj. na czasy pierwszych wiadomości o Antach. „Byłoby w najwyższym stopniu dziwne mniemać, że [...] najliczniejszy i najpotężniejszy odłam Słowiańszczyzny wyczekiwał stulecia i przywołania Waregów, żeby rozpocząć żywot państwowy”<sup>133</sup> – argumentował Griekow. Ta nieznajdująca żadnych przekonujących uzasadnień koncepcja podważała pogląd o zapóźnieniu procesów państwowotwórczych we wschodniej części kontynentu w stosunku do jego części zachodniej i przypisywała Słowianom wschodnim rolę analogiczną do tej, jaką odegrali Germanie na zachodzie. We wczesnych latach pięćdziesiątych obiektem zainteresowania realizatorów radzieckiej polityki historycznej stali się także Chazarowie. Rosyjscy i przedwojenni radzieccy historycy uznani zostali za ofiary ideologii burżuazyjnej, niezdolne do zgłębienia charakteru ludności słowiańskiej i umniejszające rolę rodzimego pierwiastka w powstaniu Rusi Kijowskiej. W 1951 r. „Prawda” wszczęła antychazarską kampanię. W głośnym artykule autor podpisujący się Iwanow przedstawił mankamenty dotychczasowych badań nad Chazarami. „Nasi przodkowie walczyli zbrojnie, by obronić nasze ziemie przed najeźdźcami ze stepów. Dawna Rosja była tarczą słowiańskich plemion. Odepchnęła państwo Chazarów, uwolniła dawne słowiańskie ziemie oraz wszystkie plemiona i inne ludy spod jarzma Chazarii”. Celem ataków stał się przede wszystkim Michaił I. Artamonow, od 1949 r. kierownik katedry

<sup>130</sup> Por. niedawną dyskusję: „Вопросы литературы” 1988, nr 12, s. 130–175, 1989, nr 9, s. 236–252.

<sup>131</sup> Por. niżej.

<sup>132</sup> Б.Д. Греков, *Борьба Руси за создание своего государства*, pol. tłum.: *Walka Rusi o stworzenie własnego państwa*, tłum. W. Głuchowski, Warszawa 1951.

<sup>133</sup> Tamże, s. 27.

archeologii Uniwersytetu w Leningradzie. W prowadzonej od początku lat pięćdziesiątych wojnie z Chazarami udział wzięli Borys D. Griekow, a także Borys A. Rybakow<sup>134</sup>, który w szeregu artykułów wypowiadał się przeciw podkreślaniu znaczenia niewielkiego, jego zdaniem, kaganatu. Prowadzona przeciw Artamonowowi kampania toczyła się w klimacie grozy wywołanym tzw. spiskiem lekarzy oraz walką z kosmopolityzmem.

Po 1958 r. atmosfera polityczna w ZSRR zelżała. Artamonow pisze artykuł o Sarklu<sup>135</sup>, w którym Chazarię nazywa „wielkim państwem [oryg. *bolszym gosudarstwom*] w południowej połowie europejskiej części naszego kraju, zamieszkałym przez różne plemiona”. W książce *Historia Chazarii*, opublikowanej w 1962 r. w niszowym leningradzkim wydawnictwie Ermitażu, przyznając, że nie był dostatecznym patriotą w latach trzydziestych, o artykule w „Prawdzie” pisał, że „odegrał ważną rolę, zwracając uwagę historyków na niewątpliwą idealizację Chazarów w burżuazyjnej nauce i przesadę w ocenie ich roli w kształtowaniu się państwa ruskiego”. Dorobek Artamonowa nie został zapomniany. Nowsze prace, np. Anatolija P. Nowosielcewa, zauważają jego zdeprecjonowane politycznymi okolicznościami dokonania i podkreślają, że jego opinie o wadze obecności Chazarów na obszarze zamieszkałym przez Słowian pozostają aktualne<sup>136</sup>.

Wrogowie doceniania roli Chazarów nie ustępują. Ze względu m.in. na politykę wydawniczą Państwowego Instytutu Wydawniczego wspomnieć należy prace Lwa N. Gumilowa, które ukazały się w sporej części w polskim tłumaczeniu. Jego studia nad historią Rosji pojawiły się na rynku, gdy fala *glasnosti* uwalniała naukę, a historia Związku Radzieckiego dobiegała końca<sup>137</sup>. Znany jako badacz starożytności, zwłaszcza azjatyckiej, ma uczony ten w swym dorobku m.in. książkę będącą ostatnią częścią tzw. stepowej trylogii *Drewnaja Rossija i Wielikaja Step* (1989) i popularną rozprawkę *Ot Rusi k Rossiji* (1992)<sup>138</sup>, za którą otrzymał nagrodę Dumy Państwowej. Ta pomyślana jako podręcznik praca traktuje o rozwoju etnicznym Rusi i jej stosunkach z odmiennymi pod względem etnicznym sąsiadami. Przedstawił w niej Gumilow oryginalne teorie etnogenezy i etnosfery, służące opisaniu i wyjaśnieniu zjawisk, które są, jego zdaniem, trudne do wyjaśnienia na drodze tradycyjnych analiz historycznych. Syntetyczne koncepcje

<sup>134</sup> Por. jego artykuł: *К вопросу о роли Хазарского каганата в истории Руси*, „Советская Археология” 18, 1953, s. 128–150, a także *Pierwsze wieki historii Rusi*, tłum. A. Olejarczuk, Warszawa 1983, rozdz. „Początki Rusi”, s. 7–26.

<sup>135</sup> М.И. Артамонов, *Саркел – Белая Вежа...*, 62, 1958, s. 7.

<sup>136</sup> А.П. Новосельцев, *Хазарское государство...*, s. 185–202.

<sup>137</sup> A. Janicki, *Lew Nikolajewicz Gumilow (1912–1992) jako historyk cywilizacji rosyjskiej*, Łódź 2011.

<sup>138</sup> Pol. wyd. *Od Rusi do Rosji*, tłum. E. Rojewska-Olejarczuk, Warszawa 2004.

Gumilowa dotyczą procesów zachodzących wewnątrz systemów etnicznych euroazjatyckiego kontynentu. Historia niezależności Rusi rozpoczyna się, zdaniem Gumilowa, od wyzwolenia się ruskiego etnosu spod dwóch silnych systemów – panowania Waregów i kaganatu chazarskiego, który w sąsiedztwie ziem kijowskich przez wiele lat dominował politycznie i gospodarczo. Poglądy Gumilowa na strukturę etniczną Chazarii oraz negatywna ocena znaczenia elementu semickiego w jej kulturze istotnie zaważyły na tonie polemik z jego pracami.

„Upadek komunizmu na początku lat dziewięćdziesiątych XX wieku doprowadził do bardziej otwartej postawy wschodnioeuropejskich historyków wobec problemu normańskiego i chazarskiego, co nie uczyniło go mniej kontrowersyjnym”<sup>139</sup>.

Od badaczy historii Związku Radzieckiego – państwa spajającego w jednym organizmie dorobek kultur Słowian wschodnich, narodów Kaukazu i Azji Centralnej – polityka historyczna kraju oczekiwała takich ujęć procesów dziejowych, które uwzględniałyby potrzeby wszystkich obywateli radzieckich republik<sup>140</sup>. Ustrojowe zmiany polityczne wymagały nowej formuły dziejów Rosji, politycznie odciętej już od radzieckich do tej pory Uzbeków, Kazachów, Azerów i innych mniejszych lub większych narodów byłych radzieckich republik. Wraz z powrotem do metodologii tradycyjnych badań (godnymi uwagi przykładami są tu książki Anatolija P. Nowosielcewa i Władimira Pietruchina, autorów postulujących precyzyjne interpretacje źródłowe) podważona została, przynajmniej częściowo, zasadność poszukiwania „odwiecznej” Rusi na Przydnieprzu, wraca pohańbiona skandynawska, „wareska” etymologia nazwy „Ruś”. Stępieniu podlegają formułowane w biało-czarnych barwach oceny. W radzieckiej historiografii rola Chazarów rysowana była raczej jako przeszkoda w rozwoju państwa ruskiego, w dzisiejszej – jako determinująca ten proces.

W syntetycznej książce Pietruchin pisze: „Pomniejszanie roli Waregów i Chazarów w procesie powstawania państwa wydaje się całkiem naturalne. A deprecjacja w początkowym okresie nienaturalna. Kontrtradycyjne relacje między Słowianami i Waregami oraz Chazarami na południu Rusi były podstawowym czynnikiem procesu powstawania państwa ruskiego”<sup>141</sup>.

<sup>139</sup> W. Duczko, *Ruś Wikingów...*, s. 18.

<sup>140</sup> B. Gołębek, *Lew Gumilow i Aleksander Dugin. O dwóch obliczach euroazjatyizmu w Rosji po 1991 roku*, Kraków 2012.

<sup>141</sup> В.Я. Петрухин, *Начало...*, s. 71.